



PO STRONIE SENIORA

DLA KOGO RENTA WDOWIA?

KIEDY SENIOROWI NALEŻY SIĘ RENTA RODZINNA PO ZMARŁYM

Nr ISSN 1230-9192

Nr indeksu 350680



www.expressbydgoski.pl

Nr 181 (11369) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Express

BYDGOSKI

Czwartek, 6.08.2026

37
lat

Sprzedawali złośliwe oprogramowanie. CBZC zatrzymało dwie osoby podejrzane o sprzedaż złośliwego oprogramowania oraz pranie brudnych pieniędzy pochodzących z tej sprzedaży. Mogą spędzić do ośmiu lat w więzieniu – **Str. 6**

Żłobek i Przedszkole UKW w Bydgoszczy prawie gotowe. Rozpoczęcie działalności od września br. Będą 3 grupy żłobkowe i 2 przedszkolne – to około 110 dzieci – **Str. 7**

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Bezpieczeństwo

Chroń pieniądze i swoje dane. Złodzieje nie mają wakacji!

Sezon wakacyjny to nie tylko czas odpoczynku, ale również okres wzmożonej aktywności cyberprzestępców – **Str. 3**

Na naszych stronach

Bydgoski Rower Aglomeracyjny w nowej odsłonie. Ruszyliś w trasę!

Samo wypożyczenie przebiega bezproblemowo. Wystarczy wybrać rower i zeskanować w aplikacji QR kod, co otwiera blokadę na kole – **Str. 8**

Rok prezydentury Karola Nawrockiego. 6 sierpnia spotkanie publicystów, program artystyczny. Głos zabierze prezydent – **Str. 9**

Eksperti obalają mity o końskim wysiłku. Pod lupą także Morskie Oko. Jeżeli koń nie uzyska pozytywnej oceny całej komisji, nie zostanie dopuszczony do pracy – **Str. 2**



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Inwestycje

Rozpoczyna się budowa nowej trasy tramwajowej za ponad 100 mln zł

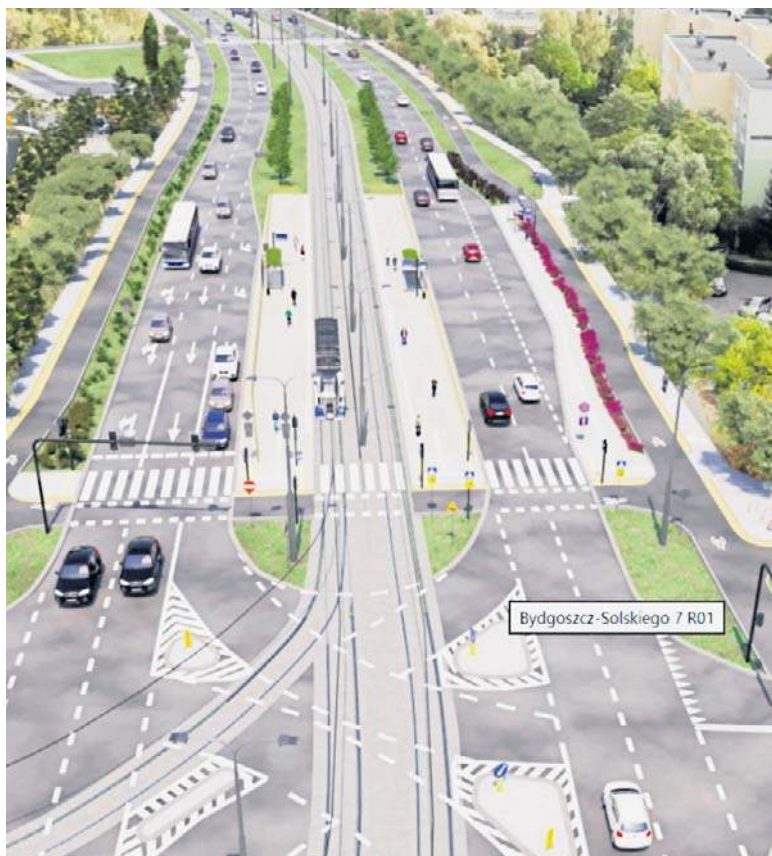
Jarosław Więclawski

W czwartek, 6 sierpnia, ruszają pierwsze prace przy budowie torowiska tramwajowego wzdłuż ulicy Solskiego od Ronda Kujawskiego do pętli Bielicka. Inwestycja realizowana jest za ponad 100 mln zł.

Pod koniec czerwca podpisano umowę na realizację zadania. Wykonawcą jest konsorcjum firm Mirbud oraz Kobylarnia. Roboty mają potrwać nieco ponad 2 lata.

„Pierwsze prace, związane z przygotowaniem do planowanych rozbiórek oraz zabezpieczeniem roślinności, rozpoczną się w czwartek (6 sierpnia). Na tym etapie roboty nie będą powodować utrudnień dla mieszkańców oraz w zakresie ruchu drogowego. O kolejnych etapach będziemy informować na bieżąco” – przekazał Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy.

– Pierwsze utrudnienia związane z pracami mogą pojawić się po 2-3 miesiącach. Ruch cały czas na głów-



Tak będzie wyglądało skrzyżowanie ulic Solskiego z Bielicką

nym ciągu ul. Solskiego będzie udostępniony. Będzie przewężenie po jednym pasie w każdym kierunku – mówił pod koniec lipca Maciej Gust, zastępca dyrektora ZDMiKP ds. inwestycji drogowych.

Inwestycja wymaga dostosowania ciągu ul. Solskiego do przekroju dwujezdniowego, z obustronnymi chodnikami, drogami rowerowymi i torowiskiem pośrodku. Przy ul. Bielickiej powstanie pętla tramwajowo-autobusowa. Na Rondzie Kujawskim pojawią się dwa dodatkowe przystanki tramwajowe.

Zakres zadania obejmuje również m.in.:

- przebudowę podziemnej infrastruktury;
- rozbudowanie lub przebudowanie części ulic poprzecznych;
- wytyczenie dodatkowych przejść dla pieszych wraz z przejazdem rowerowym między Rondem Kujawskim a Lenartowiczą oraz na wysokości ul. Konopnej;
- zielone torowiska;
- przystanki z roślinami rosnącymi na dachach.

– **Str. 6**

Gastronomia

Z czego się składa kebab? Jeden nawet z... bawoła wodnego!

Agnieszka Romanowska

Kebab kebabowi nierówny. Najczęściej podrabiane jest mięso wołowe, ale i drobiowe zawodzi klientów. Co wykazały wyniki kontroli kebabów? Połowa była zafałszowana!

Z Raportu Trendów Pyszne.pl wynika, że w 2026 roku najpopular-

niejszym daniem w Polsce jest kebab na cienkim cieście, przed cheese-burgerem, pizzą margherita, sushi i nuggetsami z kurczaka.

Badania TNS OBOP wskazują, że po kebaba sięga regularnie około 40 procent Polaków. Rekordzista z Zabrze zamówił w 2025 roku na Pyszne.pl 266 kebabów – co średnio daje ponad pięć tygodniowo.

Oryginalny kebab bazuje na baraninie, jednak w Polsce przyjęły się dwa rodzaje mięsa: kurczak i wołowina. Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych sprawdziła osiem partii surowego mięsa zastosowanego do kebabów jako wołowina.

Mięso bawoła wodnego, sprzedawane np. z Indii, jest znacznie tańsze niż wołowina. Trafia do tzw. kuli

mocy – zmielonej masy złożonej z mięsa i tłuszczu, która waży około 2 kg i wyglądem przypomina pieczeń. Nim trafi do punktu sprzedaży, jest już upieczona i zamrożona.

W Polsce bardzo popularny w kebabie jest drób, ale i tu zdarzają się rozczarowania. Filet z kurczaka jest droższy niż udo. Najczęściej sprzedawane są mieszaniki udo – filet. © – **Str. 3**

TYDZIEŃ Z EXPRESSEM

Jutro Puls: Odurzeni i z sądowym zakazem jazdy - wiozą śmierć! Czy szybkie sądy pomogą?

6.08.2026

Czwartek

Dziś imieniny: Dariusz, Daria, Juliusz i Sergiusz
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia



Jakub Guder: Jesteśmy piłkarskimi dziadami. Lepiej nie pyskować arbitrowi

publicysta

M Jesteśmy piłkarskimi dziadami. Do takich wniosków doszedłem po obejrzeniu meczu Lech Poznań - Aarhus (1:4), w którym to mistrz Polski koncertowo zaprzepaścił szansę, aby walczyć o awans do fazy ligowej Ligi Mistrzów. Przypominajmy, że Kolejorz miał być rozstawiony do IV rundy kwalifikacji, a odpadł już w II. To jedna z największych kompromitacji polskiej piłki ostatnich lat i to wcale nie chodzi o porażkę, bo jednak był to mistrz Danii, a nie Gibraltaru. Z taką mentalnością to my jednak nic w tej piłce nie wygramy poważnego. Nigdy. Jak można wypuścić z rąk zaliczkę trzech goli?! Wstyd.

Nasze pucharowe wspomnienia z ostatnich dwóch dekad to częściej jakieś błyski, pojedyncze mecze, a nie rozbudowane kampanie pełne wygranych bitew. Z nieba spadła nam Liga Konferencji, dzięki której natraskaliśmy punktów w rankingu UEFA i mieliśmy w tym roku po raz pierwszy w kwalifikacjach Ligi Mistrzów dwa zespoły. Nie mamy już żadnego, a to dopiero początek sierpnia.

Gdy chodzi o poziom, to w polskiej piłce najbliższe światowej czołówki wciąż jest Szymon Marciniak i to mimo tego, jak potrakowano go na mistrzostwach świata. W niedzielę gwizdał we Wrocławiu, znów był szefem. Gdy się wkurzy - lepiej nie wchodzić mu w drogę. Pyskować próbował nowy obrońca Śląska Cypriyzyk Iródotos Christodoulou. Nie wiedział, że takie rzeczy tu nie przechodzą. Marciniak ruszył na niego jak rozjuszony byk, na szczęście powstrzymał go Samiec-Talar. To - jak widać - jest lider z prawdziwego zdarzenia. Strzela, asystuje, staje w obronie kolegów - czy to na boisku, czy na wrocławskim Rynku.

©P

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
 „Express
 Bydgoski”

tel. 52 511 94 64
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.expressbydgoski.pl

POGODA W BYDGOSZCZY



Czwartek
 31°C/19°C



Piątek
 24°C/15°C



Redaktor naczelna
 Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
 Justyna Wojciechowska-
 Narloch
 Lucyna Tańska-Klich
 Jakub Stykowski
Wydawca dnia
 Robert Borzyszkowski

www.express.bydgoski.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2,
 85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
 redakcja@express.bydgoski.pl
Prezes Makroregionu
 Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
 Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
 Katarzyna Jabłońska
Druk
 Polska Press Oddział Poligrafia,
 85-438 Bydgoszcz,
 ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
 Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
 Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
 Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
 biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.express.bydgoski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

KONTROWERSJE

Mity o koniach: piana nie oznacza wycieńczenia

Mira Suchodolska (PAP)

Spieniony pot, przyspieszony oddech czy wysokie tętno po wysiłku dla wielu turystów są dowodem wycieńczenia koni z Morskiego Oka.

O mitach narosłych wokół transportu konnego PAP rozmawiała z dr. n. wet. Markiem Tischnerem z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, specjalistą chorób i rozrodu koni oraz lekarzem weterynarii Polskiego Związku Jeździeckiego, ilek. wet. Aleksandrą Gospodarczyk z Katedry Chorób Dużych Zwierząt SGGW w Warszawie, specjalistką medycyny koni.

Od kilkunastu lat transport konny do Morskiego Oka budzi ogromne emocje. Czy to właśnie ten spór był impulsem do rozpoczęcia badań naukowych?

Dr Marek Tischner.: Badania rozpoczęto ponad 15 lat temu na wniosek Tatrzańskiego Parku Narodowego po głośnym przypadku konia Jordka, który w wyniku zachorowania na mięśniach upadł na trasie do Morskiego Oka. To wydarzenie stało się impulsem do uporządkowania zasad pracy koni na trasie. Najpierw wprowadzono rygory-



FORT MACIEJ ZIENKIEWICZ/WIKIPEDIA

Wszystkie konie spod Morskiego Oka bada specjalna komisja

styczny regulamin przewozów, a następnie rozpoczęto systematyczne badania weterynaryjne. Z czasem wypracowano model, który funkcjonuje do dziś - wszystkie konie przechodzą obowiązkowe badania przed rozpoczęciem sezonu, a równolegle prowadzimy badania naukowe dotyczące ich wydolności.

W debacie często pojawia się zarzut, że badania obejmują tylko wybrane konie. Jak wygląda to w praktyce?

Wszystkie konie, które mają pracować na trasie do Morskiego Oka, muszą przejść obowiązkowe badania weterynaryjne przed sezonem. Każdego roku jest ich około trzystu. Jeżeli koń nie uzyska pozytywnej

oceny całej komisji, nie zostaje dopuszczony do pracy.

Gdy w upalny dzień turysta widzi na końskich nogach i bokach białą pianę, często uznaje ją za dowód skrajnego wyczerpania zwierzęcia.

Aleksandra Gospodarczyk: To po prostu spieniony pot. Koń poci się całym ciałem i ma kilkakrotnie więcej gruczołów potowych na centymetr kwadratowy skóry niż człowiek. To niezbędne, bo podczas pracy jego mięśnie wytwarzają ogromne ilości ciepła. Koń jest z natury atletą, a jego organizm został przystosowany do długotrwałego wysiłku i skutecznego chłodzenia. U człowieka pot spływa po skórze, natomiast u konia sytuacja jest bardziej złożona, ponieważ ciało pokrywa gęsta sierść. Chroni ona przed deszczem i zimnem, ale jednocześnie utrudnia odprowadzanie wilgoci. Poza tym koński pot zawiera charakterystyczne białko - laktarynę. Działa ono jak naturalny środek powierzchniowo czynny: zmniejsza napięcie powierzchniowe potu, powoduje jego spienienie i ułatwia przenikanie wilgoci przez sierść. Dzięki temu zwiększa się powierzchnia parowania, a organizm skuteczniej oddaje nadmiar ciepła.

KALENDARIUM BYDGOSKIE 6 SIERPNIA

Z mostu do Brdy zsunęła się ciężarówka pełna wódki

1859: powstał w Bydgoszczy Maenner Turnverein Bromberg - pierwszy klub sportowy zrzeszający amatorów ćwiczeń gimnastycznych. Liczył wówczas 140 członków. Jako Bydgoski Związek Turnerski działał do 1945 roku.

1921: grupa polskich reemigrantów z USA założyła w Bydgoszczy w domu przy ul. Sienkiewicza 66/67 (wg ówczesnej numeracji) Fabrykę Żarówek Elektrycznych „Ampol”. W szczytowym okresie zakład produkował nawet 14 tys. żarówek dziennie. Nie przetrzymał jednak kryzysu i upadł.

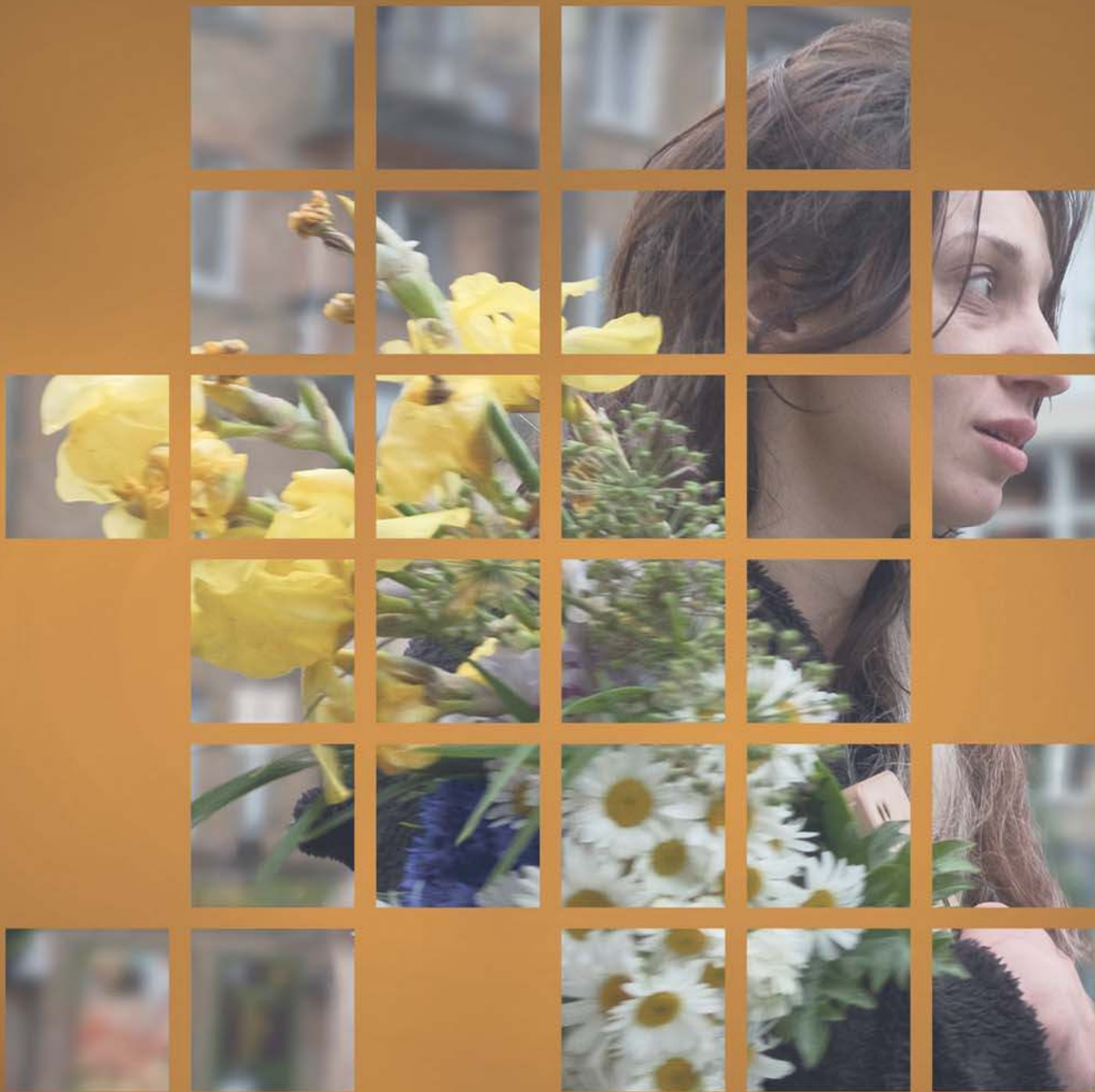
1924: podczas lotu ćwiczebnego na płycie bydgoskiego lotniska w trakcie wykonywania manewru zwanego kor kociągami rozbił się samolot Caudron GIII. Pilot, uczeń miejscowej, bydgoskiej szkoły lotniczej, Zbigniew Kowalski, zginął na miejscu.

1927: w Bydgoszczy urodził się Teodor Kocerca, jeden z najwybitniejszych polskich wioślarzy, skiffista, dwukrotny brązowy medalista olimpijski z Helsinek (1952) oraz Rzymu (1960) i mistrz Europy, startujący w barwach Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego, AZS-u Bydgoszcz, AZS-u Poznań, AZS-u Szczecin. Zmarł w 1999 roku, spoczywa

na warszawskich Powązkach. **1946:** na Starym Rynku w Bydgoszczy odbył się więc mieszkańców protestujących przeciwko brakowi mięsa w sklepach i jego sprzedaży na targowiskach po spekulacyjnych cenach. **1948:** po południu samochód ciężarowy Państwowych Zakładów Samochodowych z Solca Kuj. nad którym kierowca stracił panowanie, zjechał na skarpę nad Brdą przy moście Bernardyńskim, skąd zsunął się do wody, dachując. Kierowca i pasażerowie wydostali się na brzeg. Wydobywanie samochodu trwało do następnego dnia. Jak się okazało, pojazd przewoził... skrzynie z wódką. ©© **KB**

REKLAMA

0211533247



Widzisz tylko
fragment historii...

BEZPIECZEŃSTWO

Chroń pieniądze i dane. Złodzieje nie mają wakacji!

Agnieszka Domka-Rybka

Sezon wakacyjny to nie tylko czas odpoczynku, ale również okres wzmożonej aktywności cyberprzestępców. Związek Banków Polskich zwraca uwagę na zagrożenia, z którymi można zetknąć się podczas wakacyjnych wyjazdów oraz podpowiada, jak skutecznie chronić swoje pieniądze, dane osobowe i spokój podczas urlopu.

Planowanie wakacyjnego wyjazdu wiąże się z wieloma decyzjami – od wyboru miejsca pobytu, przez rezerwację noclegu, po organizację płatności.

W pośpiechu łatwo przeoczyć ostrzeżenia

W pośpiechu i pod wpływem emocji związanych z poszukiwaniem atrakcyjnych ofert łatwiej przeoczyć sygnały ostrzegawcze, co wykorzystują cyberprzestępcy. Eksperti przypominają, że podczas urlopu należy chronić nie tylko bagaż i dokumenty, ale również swoje dane osobowe,



FOT. A. DOMKA-RYBKA

Świadomość zagrożeń jest dziś jednym z najważniejszych elementów ochrony przed cyberprzestępcami. Nawet najbardziej zaawansowane zabezpieczenia nie zastąpią ostrożności i rozwagi

urządzenia mobilne oraz dostęp do bankowości elektronicznej.

– Świadomość zagrożeń jest dziś jednym z najważniejszych elementów ochrony przed cyberprzestępcami. Nawet najbardziej zaawansowane zabezpieczenia nie zastąpią ostrożności i rozwagi użytkownika. Oszuści stale modyfikują swoje metody działania, dlatego warto na bieżąco aktualizować wiedzę o tym, jak rozpoznać podejrzane wiadomości, fałszywe strony

czy próby wyłudzenia danych – mówi dr Przemysław Barbrich, dyrektor Zespołu Komunikacji i PR Związku Banków Polskich.

Techniki socjotechniczne cyberprzestępców

Cyberprzestępcy coraz częściej stosują zaawansowane techniki socjotechniczne, które bazują na emocjach i presji czasu. Podszycją się pod znane firmy, właścicieli obiektów noclegowych czy popularne

platformy rezerwacyjne, licząc na to, że użytkownik podejmie decyzję bez dokładnej weryfikacji otrzymanej wiadomości. Wakacyjna atmosfera sprzyja takim atakom – w czasie urlopu rzadziej analizujemy szczegóły i chętniej reagujemy na komunikaty sugerujące konieczność szybkiego działania.

Jak oszukują osoby, które rezerwują noclegi?

Szczególnie dynamicznie rośnie liczba oszustw związanych z rezerwacją noclegów. Celem jest wyłudzenie pieniędzy, danych logowania do serwisów rezerwacyjnych lub informacji o kartach płatniczych. Mechanizm działania przestępców jest zazwyczaj podobny – ofiara otrzymuje wiadomość z informacją o konieczności pilnej dopłaty do rezerwacji, ponownego potwierdzenia płatności albo załogowania się do konta. Komunikatom towarzyszy presja czasu i ostrzeżenia o możliwości anulowania rezerwacji lub utraty atrakcyjnej oferty.

Oszustwa związane z rezerwacją noclegów najczęściej przybierają trzy formy.

Pierwsza to fałszywe strony internetowe łudząco przypominające znane serwisy rezerwacyjne, których celem jest wyłudzenie danych logowania lub danych karty płatniczej.

Druga polega na przejściu kont właścicieli obiektów noclegowych i wysłaniu próśb o dopłatę lub ponowną autoryzację płatności poza oficjalną platformą.

Trzeci schemat to publikowanie fałszywych lub wprowadzających w błąd ofert noclegowych, które kończą się utratą pieniędzy lub rozczarowaniem po przyjeździe na miejsce.

Zachowaj ostrożność korzystając z bankomatów i terminali

Równie ważne jest zachowanie ostrożności podczas korzystania z bankomatów i terminali płatniczych oraz ochrona kodów PIN, kodów autoryzacyjnych i urządzeń mobilnych wykorzystywanych do bankowości elektronicznej. Warto również regularnie monitorować historię transakcji i włączyć powiadomienia o operacjach wykonywanych na rachunku.©©

GASTRONOMIA

Czy to wół, czy bawół... wodny? Co kryją kebabby!

Agnieszka Romanowicz

Kebab kebabowi nierówny. Najczęściej podrabiane jest mięso wołowe, ale i drobiowe zawodzi klientów. Co wykazały wyniki kontroli kebabów w Polsce? Połowa była zafałszowana.

Z Raportu Trendów Pyszne.pl wynika, że w 2026 roku najpopularniejszym daniem w Polsce jest kebab na cienkim cieście, przed cheeseburgerem, pizzą margherita, sushi i nuggetsami z kurczaka.

Badania TNS OBOP wskazują, że po kebabu sięga regularnie około 40 proc. Polaków. Rekordzista z Zabrza zamówił w 2025 roku na Pyszne.pl 266 kebabów, średnio ponad pięć tygodniowo.

Tańsze mięso bawoła wodnego

Oryginalny kebab bazuje na baraninie, jednak w Polsce przyjęły się dwa rodzaje mięsa: kurczak i wołowina. Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych sprawdziła osiem partii surowego mięsa zastosowanego do kebabów jako wołowina.

– Celem kontroli była identyfikacja gatunku mięsa oraz wykrycie zafałszowania surowcem z bawoła wodnego – informuje Inspekcja - Niezgodności wykazano w czterech próbkach (50 proc.). W przypadku trzech stwierdzono niedeklarowaną obecność drobiu, a w jednej wykryto mięso z bawoła wodnego.

Mięso bawoła wodnego, sprowadzane np. z Indii, jest znacznie tańsze niż wołowina. Trafia do tzw. kuli mocy - zmielonej masy, złożonej z mięsa i tłuszczu, która waży ok. 2 kg i wyglądem przypomina pieczeń. Nim trafi do punktu sprzedaży, jest już upieczona i zamrożona.

Kula mocy w pizzy i na zapiekance

– Nie jest to rozwiązanie dla lokalu, w którym kebab jest jedyny

Uliczny klasyk przechodzi kulinarną metamorfozę. Coraz większa wiedza o tym, jak powinien smakować i wyglądać „dobry kebab” oraz jak przyrządzają go najlepsze lokale w kraju, przekłada się na wyższe oczekiwania.



FOT. BARBARA GALAS

W Polsce bardzo popularny w kebabie jest drób, ale i tu zdarzają się rozczarowania, bo filet z kurczaka jest droższy niż udo i najczęściej zdarzają się mieszanki.

w menu. Jakość produktu pograża ten biznes. Ale mięso z kuli mocy w pizzach czy zapiekankach z kebabem, serwowanych w knajpkach z szerszym menu wcale nie jest rzadkością – twierdzi nasz rozmówca, który prowadził bar z kebabem w Bydgoszczy.

W Polsce bardzo popularny w kebabie jest drób, ale i tu zdarzają się rozczarowania.

– Filet z kurczaka jest droższy niż udo. Najczęściej sprzedawane są

mieszanki udo-filet w proporcjach 50 na 50 lub 70 na 30. Panie, które liczą na chudego fileta mogą być rozczarowane – słyszymy.

Mięso do kebabu próbowała ujednolicić Międzynarodowa Federacja Dönerów z Turcji. Wcześniej złożyła wniosek o wpisanie dönera na unijną listę „gwarantowanych tradycyjnych specjalności”. Spotkało się to jednak z licznymi protestami, głównie w Niemczech, gdzie kebab rozpoznawano się dzięki tureckim imi-

grantom i pod ich naciskami Federacja wycofała swój wniosek.

Szukają kebabów kraftowych

Dane Pyszne.pl pokazują, że jakość kebaba ma coraz większe znaczenie dla klientów w Polsce. Liczba zamówień kebabów „kraftowych” w 2026 r. rośnie i jeśli utrzyma, wzrost ten może wynieść nawet 43 proc. w porównaniu z poprzednim rokiem.

– Uliczny klasyk przechodzi kulinarną metamorfozę – zwraca uwagę „Przegląd Gastronomiczny”. – Coraz większa wiedza o tym, jak powinien smakować i wyglądać „dobry kebab” oraz jak przyrządzają go najlepsze lokale w kraju, przekłada się na wyższe oczekiwania. Rankingi restauracji, recenzje twórców internetowych, viralowe otwarcia oraz niekończące się dyskusje sprawiają, że wybór przestaje być przypadkowy. Coraz częściej zamawiamy nie po prostu kebaba, ale konkretnego kebaba – z ulubionego miejsca, według preferowanej receptury. Dla wielu fanów potrawy bardziej liczy się obecnie zaufanie do restauracji niż niższa cena.

TVP | info_



Zawsze pokazujemy **pełny obraz.**
Dla Ciebie.

Bydgoszcz

CYBERPRZESTĘPCZOŚĆ

Sprzedawali złośliwe oprogramowanie. CBZC zatrzymało dwie osoby

Marcin Kozłowski

Dwie osoby podejrzane o sprzedaż złośliwego oprogramowania oraz pranie brudnych pieniędzy pochodzących z tej sprzedaży wpadły w ręce Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości w Bydgoszczy

Pod koniec lipca br. funkcjonariusze z Zarządu Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości w Bydgoszczy zatrzymali dwóch podejrzanych o udział w sprzedaży złośliwych oprogramowań przeznaczonych do prowadzenia rozproszonych ataków DDoS, czyli celowego przeciążania serwerów lub stron internetowych za pomocą wysyłania sporej ilości fałszywych zapytań.

- Zatrzymanych mężczyzn doprowadzono do Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy, gdzie prokurator przedstawił im zarzuty popełnienia przestępstw z art. 269b § 1 k.k. (wytwarzanie narzędzi hackerskich - red.), zagrożonych karą do 5 lat pozbawienia wolności - powiedziała Rada PiK Agnieszka Adamaska-Okońska, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy.

Sledczy ustalili, że podejrzany O. K. zarabione pieniądze transferował za pośrednictwem giełdy kryptowalut. Celem było zatajenie ich przestępczego pochodzenia. Wymieniając je na kryptoaktywa, a następnie, poprzez kolejne operacje kryptowalutowe, sprzedawał je z wykorzystaniem metody P2P (peer-to-peer, czyli komputery komunikują się bezpośrednio ze sobą bez serwerów), odzyskując walutę FIAT, czyli tradycyjne środki płatnicze emitowane przez państwa, takie jak złoty, dolar oraz euro.

Jak wynika z ustaleń Rada PiK, prokurator zakwalifikował te działania jako pranie brudnych pieniędzy, za co grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności. ©©



Za sprzedaż złośliwego oprogramowania zatrzymanym grozi do lat 5

INWESTYCJE

Za ponad 100 mln zł powstanie trasa tramwajowa na ul. Solskiego

Jarosław Więclawski

Dziś ruszają pierwsze prace przy budowie torowiska tramwajowego wzdłuż ulicy Solskiego od Ronda Kujawskiego do pętli Bielickiej. Inwestycja realizowana jest za ponad 100 mln zł.

Inwestycja wymaga dostosowania ciągu ul. Solskiego do przekroju dwujezdniowego, z obustronnymi chodnikami, drogami rowerowymi i torowiskiem pośrodku. Przy ul. Bielickiej powstanie pętla tramwajowo-autobusowa. Na Rondzie Kujawskim pojawią się dwa dodatkowe przystanki tramwajowe.

Zakres zadania obejmuje również m.in.:

- przebudowę podziemnej infrastruktury;
- rozbudowanie lub przebudowanie części ulic poprzecznych;
- wytyczenie dodatkowych przejść dla pieszych wraz z przejazdem rowerowym między rondem Kujawskim, a Lenartowicza oraz na wysokości ul. Konopnej;
- zielone torowiska;
- przystanki z roślinami rosnącymi na dachach;
- zadaszony parking rowerowy w obrębie pętli przy ul. Bielickiej;



Tak torowisko prezentuje się na wizualizacjach. Koniec prac w 2028 roku

- zasadzenie 200 drzew oraz prawie 4 tysięcy krzewów;
- kieszonkowe parki wzdłuż ul. Solskiego.

W inwestycji będą uwzględnione elementy zmniejszające hałas. Przy pętli autobusowo-tramwajowej powstanie nowa podstacja dla zasilania sieci trakcyjnej. Przy obiekcie przewidziano część przeznaczoną dla obsługi transportu publicznego, tzw. dyżurkę.

Finał w 2028 roku

Łącznie inwestycja ma zostać zrealizowana w ciągu 27 miesięcy. Zadanie podzielone jest na dwa etapy. Pierwszy obejmuje odcinek od Ronda Kujawskiego do ulicy Bielickiej wraz z pętlą tramwajową. Ta

część, wraz z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie przed zakończeniem wszystkich robót i udostępnienie pętli do eksploatacji, ma zostać wykonana w ciągu 15 miesięcy od momentu podpisania umowy.

Etap II zajmie kolejne 10 miesięcy – dotyczy odcinka od pętli do końca opracowania (ul. Skorupki). Gdy wszystkie prace dobiegną końca, wykonawca będzie miał 2 miesiące na uzyskanie decyzji o pozwoleniu na użytkowanie całego przedmiotu inwestycji. Prace projektowe realizowała firma Progrez z Krakowa.

Koszt inwestycji to 107,22 mln zł. Miasto pozyskało na ten cel 63,5 mln zł dofinansowania z Funduszy Europejskich na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko.

skich na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko.

Ciąg dalszy nastąpi

Jak już wcześniej przekazywaliśmy, za ul. ks. I. Skorupki planowane torowisko zakończy się ślepo, a ulica Solskiego zostanie doprowadzona do istniejącego przekroju jednojezdniowego.

- To rozwiązanie z myślą o realizacji II etapu inwestycji w kolejnych latach – tj. trasy tramwajowej wzdłuż ul. Piękniej, Szubińskiej i Kruszwickiej aż do ronda Grunwaldzkiego, dla której posiadamy gotową koncepcję. W tym newralgicznym miejscu wprowadzone zostaną też tymczasowo buspasy, które usprawnią przejazd autobusom – zapowiadali drogowcy. ©©

AKCJA CHARYTATYWNA

0011545569



WAKACJE

V. Letnia Akademia Recyklingu w Bibliotece u Bełzy

Małgorzata Pieczyńska

W wakacyjne środy - krótkie wykłady, a po nich warsztaty recyklingowe, w czwartki - ekologiczne wycieczki odbywają się już po raz piąty Letnia Akademia Recyklingu w Bibliotece u Bełzy. W tej edycji dla dzieci przygotowa- no wiele ciekawych zajęć.

Wielki finał Letniej Akademii Recyklingu w Bibliotece u Bełzy 5.0 odbędzie się 29 sierpnia o godz. 12 na Starym Rynku.

W programie nie zabraknie ekologicznych atrakcji, zabaw i twórczych niespodzianek. Nastąpi też wręczenie nagród w konkursie ekologicznym.

Program Letniej Akademii Recyklingu w Bibliotece u Bełzy:

Miniwykłady i warsztaty recyklingowe (Biblioteka Główna, Stary Rynek 24, godz. 11, prawie wszystkie środy w lipcu i sierpniu 2026 r.)

● 12.08.2026 - godz. 11 (zapisy od 07.08.2026), Po jedzeniu zostaje ślad: jednoraz-

zówki, zrywki i pudełka na wynos (miniwykład i warsztaty recyklingowe)

● 19.08.2026 - godz. 11 (zapisy od 14.08.2026), Bio wraca do ziemi. Kompostownik bez tajemnic (miniwykład i warsztaty recyklingowe)

Czwartkowe ekowycieczki odbywają się w prawie wszystkie czwartki sierpnia 2026 r. - dojazd na wszystkie wycieczki we własnym zakresie.

● 06.08.2026 - godz. 8.30 (zapisy od 31.07.2026) Edukacyjna Zagroda Wiejska, Koziół 22, Ziola, zwierzęta i dary natury. Z wizytą w zagrodzie edukacyjnej.

● 13.08.2026 - godz. 11 (zapisy od 07.08.2026), Muzeum Kanału Bydgoskiego, ul. Staroszkolna 10, EkoKanał. Coś z niczego, czyli twórczy upcykling.

● 20.08.2026 - godz. 11 (zapisy od 14.08.2026), Nadleśnictwo Żołędowo, ul. Parkowa 4A, Żołędowo, Leśny obieg materii. Wycieczka do leśniczówki i wspólne ognisko.

● 29.08.2026 - godz. 12, Stary Rynek - Finał Letniej Akademii Recyklingu w Bibliotece u Bełzy 5.0.©©

EDUKACJA

Żłobek i Przedszkole UKW w Bydgoszczy już prawie gotowe

Małgorzata Pieczyńska

Od września w Bydgoszczy swoje drzwi dla podopiecznych otworzy nowa placówka, czyli Żłobek i Przedszkole Uniwersyteckie. Inwestycja Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego powstała u zbiegu ulic Ogińskiego i Sienki. Prace są już praktycznie na ostatniej prostej.

Budowa żłobka i przedszkola UKW rozpoczęła się w październiku 2024 roku, a generalnym wykonawcą została firma Lech, która wygrała przetarg. Koszt inwestycji to 16,5 mln zł. Obecnie roboty są już bardzo zaawansowane.

- Jeszcze trwają prace na placu obok budynku, ale jest to już ostatni etap - zapewnia Monika Matowska, kanclerz UKW. - Bydgoszczanie mogą już zobaczyć, od strony Bazyliki, jak prezentuje się chociażby plac zabaw.

Trzy grupy żłobkowe i dwie przedszkolne

Docelowo placówka będzie mogła przyjąć 132 podopiecznych.

- W przedszkolu i żłobku zostały ostatnie wolne miejsca. Prowadzimy rekrutację ciągłą, a rodzice już zgłaszają do żłobka dzieci, które dołączą do nas w trakcie roku - mówi Monika Matowska. - Zmieniły się proporcje grup - mamy 3 grupy żłobkowe i 2 przedszkolne, łącznie to około 110 dzieci.

Żłobek i Przedszkole Uniwersyteckie UKW będą miały również wymiar dydaktyczny. Swoje praktyki mają tu realizować studenci kierunków pedagogicznych i logopedii UKW. Będzie to także przestrzeń do prowadzenia badań naukowych i wdrażania innowacji pedagogicznych.

Co znajdzie się w tym nowoczesnym kompleksie opiekuńczo-edukacyjnym?

Jak informuje Monika Matowska, w budynku powstało 6 sal dla grup przedszkolnych i żłobkowych, sala sportowo-widowiskowa, a także przestronne pomieszczenia do nauki i zabawy. Do dyspozycji są również sale dydaktyczne, pracownia logopedyczna, sala doświadczania świata, przestrzeń do integracji sensorycznej oraz gabinety specjalistyczne.



FOT. ARKADIUSZ WOITASIEWICZ

Rozpoczęcie działalności w nowym Żłobku i Przedszkolu Uniwersyteckim UKW planowane jest od września br. Aktualnie trwają jeszcze prace na placu obok budynku.

- Z myślą o studentach przygotowano pokoje do cichej pracy, a dla rodziców - komfortowy pokój dla mam do karmienia piersią - mówi Monika Matowska. - Zaplecze obiektu uzupełniają nowoczesna kuchnia z jadalnią oraz wózkownia.

Duży plac zabaw, ogród sensoryczny i sad

Równie ważne jest otoczenie placówki, które zostało dostosowane do potrzeb najmłodszych.

- Dzieci będą mogły korzystać z dużego placu zabaw,

ogrodu sensorycznego, sadu, warzywnika, łąki kwietnej oraz zadaszonej wiaty, która umożliwi prowadzenie zajęć na świeżym powietrzu - mówi Monika Matowska. - Dzięki temu kontakt z naturą stanie się naturalnym elementem ich codziennych doświadczeń, zabawy i nauki.

Z akademickiego żłobka i przedszkola korzystać będą mogły nie tylko dzieci pracowników i studentów UKW, ale również mieszkańców miasta. Rozpoczęcie działalności w nowym budynku planowane jest od września br.©©

HISTORIA

W centrum Koronowa powstaje nowy pomnik. Upamiętni lokalnych bohaterów

Maja Stankiewicz

Przygotowania trwały cztery lata. W centrum Koronowa powstaje pomnik poświęcony żołnierzom Batalionu Obrony Narodowej Koronowo. Zakończenie prac jeszcze w tym roku.

Żołnierze BON Koronowo po wybuchu II wojny światowej

walczyli nie tylko na Ziemi Koronowskiej. Dotarli także do Warszawy. W bitwie pod Bzurą byli szpicą, która zabezpieczała przeprawę wojsk. Walczyli też pod Monte Cassino. Niemal każdego dnia udaje się odkrywać nowe fakty z ich historii.

Postawienie pomnika ku ich czci w parku przy cmentarzu parafialnym w Koronowie to wielkie marzenie Włod-

mierz Hańca, byłego prezesa Towarzystwa Miłośników Historii Batalionu Obrony Narodowej Koronowo. To on wybrał to miejsce.

- Mam nadzieję, że uda się go postawić. Robimy to wspólnie z IPN. Potrzeba na to dużo pieniędzy. Liczymy na pomoc mieszkańców Koronowa, na wsparcie rodzin i sympatyków. Jest nas może niewielu, ale myślę, że serca są gorące -

mówił nam w 2022 r. Włodzisław Hańc ogłaszając publiczną zbiórkę.

- Nie zapominajmy o naszych dziadkach. Za chwilę odejdzie kolejne pokolenie. Musimy tę pamięć zachować. Musimy zrobić wszystko, by jak najwięcej ocalić dla potomnych. Dla naszej młodzieży - apelował.

Pasjonata historii i wspaniałego organizatora nie ma już

wśród nas. Przegrał walkę z ciężką chorobą. Jego koledzy ze stowarzyszenia kontynuują jednak dzieło, które rozpoczął. Efektem trwające właśnie prace przy budowie pomnika.

Autorem projektu jest prof. Jan Szczypka z Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Głównym motywem: nieśmiertelniki. Na każdym - nazwisko jednego żołnierza BON Koronowo. Są nadzieje, że uda się

upamiętnić wszystkich, a było ich ponad 600. Pomimo wielu starań nie udało się jednak dotąd skompletować pełnej listy.

Postawienie pomnika to koszt ponad 320 tys. zł. Udało się domknąć budżet dzięki pokaznej dotacji pozyskanej przez stowarzyszenie. To środki (w sumie ponad 291 tys. zł) pochodzące z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. ©©

AKCJA CHARYTATYWNA

0111544823



RAPORT EXPRESSU

Bydgoski Rower Aglomeracyjny w nowej odsłonie. Wybraliśmy się w trasę!

Jarosław Więclawski

W połowie lipca wystartował nowy sezon Bydgoskiego Roweru Aglomeracyjnego. Nieco wcześniej oficjalnie dopuszczono do użytkowania kładkę pieszko-rowerową przy Fordońskiej nad magistralą węglową, na odcinku między Sochaczewską a Wiślaną. Sprawdziliśmy, jak działa system wypożyczeń, wybierając się na przejażdżkę, m.in., przez nową przeprawę.

Z miasta po ponad 10 latach zniknęły stacje dokujące i stare jednoślady. W zamian pojawiły się nowoczesne rowery miejskie, wyposażone w nadajniki GPS i mechanizm blokowania. Umowę na obsługę BRA w latach 2026-2029 drogowcy podpisali w czerwcu.

Wraz ze zmianą operatora pojawiła się nowa aplikacja mobilna – Roovee. Aby wypożyczyć rower, należy się zarejestrować i pobrać ją na telefon. Inną metodą jest skorzystanie ze strony bra.bydgoszcz.pl. Konieczne jest uiszczenie opłaty inicjalnej w wysokości 10 zł, którą można wykorzystać na przejażdżkę z możliwością zwrotu. Minimalny stan środków pozwalających na uruchomienie pojazdu to 5 zł.

Pierwszy przejazd

My podczas wypożyczenia korzystamy z aplikacji. Rejestracja nie zajmuje długo i jest dość prosta, choć nie odbywa się bez wpadek. Kod weryfikacyjny, konieczny do zarejestrowania, przychodzi na telefon z opóźnieniem, więc procedurę trzeba powtórzyć. Dokonanie rejestracji wymaga potwierdzenia emailowego – tu z kolei wyskakuje błąd, choć ostatecznie wszystko się udaje.

Samo wypożyczenie przebiega bezproblemowo. Na stacji wystarczy wybrać rower, zeskanować w aplikacji QR kod, co otwiera blokadę nad tylnym kołem i ruszyć w trasę.

Na mieście można spotkać pierwsze osoby, które korzystają z systemu BRA. Jak duże jest zainteresowanie nowym systemem będzie można ocenić po czasie. Gdy wypożyczanie roweru cieszyło się w Bydgoszczy największą popularnością, zdarzały się sytuacje, gdy na stacjach nie było ani jednego jednoślada, a w innych punktach było ich aż nadto. Na razie problemu nadmiernego zainteresowania nie widać. W aplikacji można sprawdzić, że na każdej ze stacji jest sporo jednośladów.



Aby wypożyczyć rower, należy pobrać aplikację na telefon lub skorzystać ze strony bra.bydgoszcz.pl

Wreszcie bez awarii

Obecny system w porównaniu z tym sprzed roku czy dwóch to niebo a ziemia. Poprzednia nie była wysoko zawieszona. W ostatnich latach wielokrotnie pisaliśmy o problemach z systemem: niewygodnych stacjach, z których nieraz trzeba było wyszarpywać rowery, związane z tym problemy z właściwym naliczaniem czasu wypożyczeń, ale także kiepskie jednoślady. Wiele z nich było uszkodzonych czy źle wyregulowanych. Zdarzało się, że na stacji stały rowery z oponami bez powietrza, niesprawnymi hamulcami czy nawet bez siodełek.

Teraz wypożyczenie przebiega sprawnie, jest krótsze, a pojazdy póki co pachną nowością. Nie widać żadnych problemów technicznych. Wszystko działa, jest sprawne, nie ma trzasków czy innych usterek. Podobnie było, gdy system w Bydgoszczy startował. Dopiero po czasie okazało się, czy użytkownicy mają zastrzeżenia do utrzymania właściwego stanu jednośladów. Dziś o tym, by zwracać na to uwagę przypominają tylko niewielkie naklejki na jednośladach, mówiące np. o sprawdzeniu hamulców przed ruszeniem w drogę.

Wszystkiego jest więcej

Nowy system obejmuje 610 rowerów standardowych oraz 140 ze wspomaganie elektrycznym. To 70 stacji – składają się z totemu informacyjnego oraz przestrzeni zapewniającej swobodne pozostawienie jednośladów. Większość z nich powstała w dotychczasowych lokalizacjach (trzy będą nieznacznie przesunięte). Przewidziano też 11 nowych stacji, m.in. w rejonie ulic św. M. Kolbego/Rekinowa, św. M. Kolbego/Dolna Wale-

niowa, Bohaterów Kragujewca/Dunikowskiego oraz Gen. W. Andersa/N. Gieryna.

Już teraz pojawiają się głosy, że warto, aby stacji było więcej. Taką opcję przewidziano w przetargu. Możliwe jest uruchomienie dodatkowych stacji – do 30, rowerów standardowych – do 100 i elektryków – do 50.

Na razie można odstawić rower poza strefą parkowania BRA, w miejscu publicznym, ale wiąże się to z dodatkową opłatą w wysokości 10 zł. Co ciekawe, przewidziano również bonus dla osób, które taki jednoślad odstawia z powrotem na stację BRA. Użytkownicy zarobią na tym 8 zł. Z mapy wynika, że są pierwsze osoby, które zdecydowały się zaparkować rower poza wyznaczonym obszarem.

Nowe rowery i trasy

Jedną z dodatkowych stacji mogłaby pojawić się przy Fordońskiej, bliżej otwartej niedawno kładki. Był to element budowy drogi rowerowej między Wiślaną a Sochaczewską. Obiekt składa się z dwóch kratownic o długości 45 metrów. Część rowerzystów rezygnowała z podróży przez Fordońską, bo jeszcze niedawno na tym odcinku musiało schodzić z rowerów i wciągać go na wiadukt po schodach, podobnie z niego schodząc. Teraz trasę można pokonać komfortowo.

Samo wypożyczenie przebiega bezproblemowo. Na stacji wystarczy wybrać rower, zeskanować w aplikacji QR kod, co otwiera blokadę nad tylnym kołem i ruszyć w trasę.

Droga świetnie łączyłaby się z trasą wzdłuż Kamiennej, lecz jest jedno „ale” – Wiadukty Warszawskie. Te obiekty w najbliższych latach mają być wyburzone i zastąpione nowymi. Zapewne w projekcie uwzględniona zostanie także droga rowerowa. Teraz można wypożyczyć jednoślad niedaleko stacji Bydgoszcz Wschód, przejechać ul. Pod Wiaduktem, jeźdźnią przez Konduktorską i pokonać przejście dla pieszych, by dotrzeć na trasę rowerową na Fordońskiej, na wysokości ul. Kaplicznej. Część rowerzystów wybiera jednak wąski chodnik na samych wiaduktach. Kolejna stacja BRA na trasie znajduje się na Rynku w Starym Fordonie.

Nie zapomnij o zdjęciu

Jak zakończyć przejazd? Uproszczona instrukcja mówi, że wystarczy zamknąć ręcznie blokadę tylnego koła. W przypadku korzystania z aplikacji trzeba jednak obojętnie dodatkowo wykonać zdjęcie roweru. Musi być czytelne, obejmować cały wypożyczony rower i kod QR. Jeśli wybrałeś rower ze wspomaganie elektrycznym, przejazd musisz zakończyć w aplikacji, co spowoduje, że blokada automatycznie się zamknie.

W 2025 r. poziom wypożyczeń w Bydgoszczy spadł poniżej 20 tys. Nowy sezon wystartował z ponad 4-miesięcznym opóźnieniem, a potrwa jak w poprzednich latach, do końca października. Nowe pojazdy i łatwiejszy system odblokowania rowerów pozwala wierzyć, że statystyki pójdą w górę. Jak bardzo? Lepiej będzie można to ocenić w przyszłym roku, gdy sezon będzie pełny. Na razie rekordowy poziom (blisko 600 tys.) zdaje się być poza zasięgiem.

KRÓTKO

Bydgoskie Kina pod Chmurką

● **Kino plenerowe nad Balatonem** przygotowało sześć bezpłatnych seansów na letnie wieczory: **7. sierpnia**, godz. 21:00 - „Królowe życia”; **12. sierpnia**, godz. 20:45 - „Wszystko o moim starym”; **14. sierpnia**, godz. 20:45 - „Cwaniaki z Hollywood”; **19. sierpnia**, godz. 20:30 - „Dalej jazda 2”; **21. sierpnia**, godz. 20:30 - „Hitpig. Świniak zawodowiec”.

● **Kino plenerowe nad Balatonem Fordońskie Kino pod Chmurką 2026** to bezpłatne seanse filmowe na Nadwiślańskich Bulwarach w Starym Fordonie, organizowane w ramach BBO. W razie deszczu pokazy są przenoszone do starofordońskiej synagogi: **6. sierpnia**, godz. 20.45 „Dalej Jazda 2”; **9. sierpnia**, godz. 20.45 „Nieznosny ciężar wielkiego talentu”; **13. sierpnia**, godz. 20.30 „Alibi.com 2”; **16 sierpnia** godz. 20.30 „Palm Springs”; **20. sierpnia**, godz. 20.15 „Paddington 2”; **23. sierpnia**, godz. 20.15 „Był sobie kot (10 żyć)”.

● **Kino plenerowe w Młynach Rothera** w Bydgoszczy. Pokazy na tarasie mają charakter bezpłatny, a program nawiązuje m.in. do Roku Andrzeja Wajdy i Roku Leonarda Pietraszaka. Seanse odbywają się na tarasie Młynów Rothera (w razie złej pogody przenoszone są do Sali Młyńskiej): **6. sierpnia**, godz. 21 - „Chłopaki nie płaczą”; **13. sierpnia**, godz. 21 - „Poszukiwany, Poszukiwana”; **20. sierpnia**, godz. 21 - „Pan Tadeusz”; **27. sierpnia**, godz. 21 - „Kariera Nikosia Dyzmy”;

● **Letnie kino plenerowe na parking MCK** w Bydgoszczy (ul. Marcinkowskiego 12-14) oferuje bezpłatne seanse pod gołym niebem: **7. sierpnia**, godz. 21.00 „Suspiria”; **21. sierpnia**, godz. 21.00 „Najgorszy człowiek na świecie”

● **W Zielonych Arkadach** seanse filmowe odbywają się w każdy piątek sierpnia o godz. 21.30 na najwyższym poziomie parking P6A (w razie złej pogody seans będzie przenoszony na poziom -1): **7. sierpnia**, „Wszystko wszędzie naraz”; **14. sierpnia** „Ostatni wiking”; **21. sierpnia**, „Pułapka”; **28. sierpnia**, „Godzilla i Kong: Nowe imperium”.

● **Seans kina plenerowego na Rybim Rynku** w Bydgoszczy odbędzie się **8. sierpnia 2026** roku o godzinie 20:45. Wyświetlony zostanie film „Miasto” w reżyserii Marcina Sautera. Wydarzenie organizowane przy barce Lemara jest bezpłatne.

FOKUS

• **4 na 10 Polaków** uważa, że mieszkanie wakacyjne w atrakcyjnej turystycznie lokalizacji może być dobrą inwestycją

POLITYKA

Rok prezydentury Karola Nawrockiego. Tak wyglądał. Jak ocenia go premier

6 sierpnia mija rok od zaprzysiężenia prezydenta Karola Nawrockiego. Przez te 12 miesięcy postarał się on, by było głośno o jego działalności, zwłaszcza w kontekście sporów z rządem

Adam Kielar

Karol Nawrocki wygrał drugą turę wyborów prezydenckich, która miała miejsce 1 czerwca 2025 roku. Według oficjalnego komunikatu Państwowej Komisji Wyborczej, wyniki w liczbach prezentowały się następująco: Karol Nawrocki – 10 606 877 (50,89 procent); Rafał Trzaskowski – 10 237 286 (49,11 procent).

Zaprzysiężenie Karola Nawrockiego jako prezydenta odbyło się przed Zgromadzeniem Narodowym 6 sierpnia 2025 roku. Do Warszawy przyjechały wówczas tysiące osób.

Rok prezydentury Karola Nawrockiego można podsumować w liczbach dotyczących jego działań.

Jedną z najgłośniejszych spraw, budzących kontrowersje, są weta. Przeciwnicy Nawrockiego często określają go jako „wetomat”, krytykując liczbę ustaw, które zawetował. W sumie do 17 lipca prezydent zwrócił ponownie do parlamentu aż 41 różnych projektów.

To więcej niż Aleksander Kwaśniewski zawetował przez całe 10 lat bycia prezydentem.

Z drugiej strony Nawrocki podpisał 165 ustaw.

Ponadto do tej pory obecny prezydent ułaskawił siedem osób, a w pięciu przypadkach odmówił zastosowania prawa łaski.



FOT. ADAM JANKOWSKI

6 sierpnia, w pierwszą rocznicę zaprzysiężenia prezydenta Karola Nawrockiego, przed Pałacem Prezydenckim o godz. 17 odbędzie się spotkanie, które rozpocznie debata publicystów, później będzie krótki program artystyczny, a następnie głos zabierze prezydent

Dobre notowania prezydenta

Rok po wyborze prezydent Karol Nawrocki utrzymuje bardzo wysokie notowania. Pod koniec lipca CBOS podał, że jego działalność pozytywnie ocenia aż 56 procent badanych. To najwyższy wynik głowy państwa od początku jego kadencji.

Podobnie jest w przypadku rankingów zaufania. Badanie IBRIS dla Onetu, opublikowane w ostatnim tygodniu lipca, pokazuje, że Nawrockiemu ufa 51,3 procent ankietowa-

nych, co jest najlepszym wynikiem wśród polityków.

Jednocześnie nieufność wobec prezydenta deklaruje 41,6 procent badanych.

Spory Karola Nawrockiego z rządem

Tym, co często wzbudza gorące dyskusje pomiędzy politykami czy komentatorami, są relacje prezydenta z rządem. To nie tylko kwestia wspomnianych wcześniej wet głowy państwa do ustaw.

Spór gabinetu Donalda Tuska z Karolem Nawrockim jest widoczny na wielu innych polach. Prezydent nie zgadza się na przykład na wiele nominacji ambasadorskich, wstrzymywał awanse oficerskie czy na przykład nie przyjmuje ślubowania od części wybranych sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Z drugiej strony premier kilkakrotnie odmówił kontrasygnaty decyzji prezydenta, a także w niektórych kwestiach nie bierze pod uwagę kompromisu, choćby w przypadku niektórych kandydatur na ambasadorów.

Na szczęście w poważnych sytuacjach, gdy w grę wchodziło bezpieczeństwo kraju, władze pokazały, że są w stanie współdziałać. Mowa o wlocie nad Polskę rosyjskich dronów we wrześniu 2025, a także ostatnim naruszeniu polskiej przestrzeni przez pocisk z Rosji.

Premier o prezydenturze

Premier Donald Tusk – pytany o dotychczasową ocenę jego prezydentury Karola Nawrockiego – powiedział, że kojarzy mu się ona m.in. z próbą zablokowania europejskiego programu SAFE, „kontrowersyjnym” ułaskawieniem jednego z liderów środowiska kibicowskiego Legii Warszawa, Piotra „Starucha” Staruchowicza oraz zawetowaniem ustawy o statusie osoby najbliższej.

KRÓTKO

Warszawa

Wyniki audytu w Szpitalu Południowym porażają

Wyniki audytu przeprowadzonego w Szpitalu Południowym w Warszawie ujawniły niepokojące praktyki związane z czasem pracy lekarzy. Zaprezentował je prezydent miasta, Rafał Trzaskowski. Dyżury trwające 48, 60, a nawet 72 godziny bez przerwy stały się normą. Rekordowy dyżur wyniósł aż 110 godzin, co jest niemalże pięcioma dobami nieprzerwanej pracy. Jeden z lekarzy pracował prawie 400 godzin miesięcznie, a szpital płacił za funkcję koordynatora SOR-u, której formalnie nie było w strukturze. To właśnie takie stanowisko zajmował Dawid Krawczyk, jedna z głównych postaci afery wokół warszawskiej placówki. PAP

Korespondencja

E-Doręczenia zyskują na popularności

Ministerstwo Cyfryzacji poinformowało, że liczba przesylek wysłanych przez e-Doręczenia przekroczyła już 100 mln. Tylko od początku 2026 roku nadano ich ponad 50 mln. W Bazie Adresów Elektronicznych jest już 4,6 mln adresów. Od 1 lipca usługa działa też w aplikacji mObywatel. – Jeszcze rok temu mówiliśmy o okresie przejściowym, dziś mówimy już o 100 mln przesylek. To pokazuje, że cyfrowa korespondencja staje się codziennym narzędziem obywateli i instytucji. Budujemy rozwiązanie proste, bezpieczne i powszechne – powiedział wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. E-Doręczenia to elektroniczny odpowiednik listu poleconego za potwierdzeniem odbioru. Umożliwiają bezpieczną i prawnie skuteczną wymianę dokumentów z urzędami drogą elektroniczną. Korzystają z nich obywatele, przedsiębiorcy i instytucje publiczne. PAP



FOT. WOJCIECH MATYSIK

Wieczna hańba agresorowi - Rosji za całą tę wojnę i każdy atak w jej trakcie, a przede wszystkim za każdą niewinną ofiarę

PAWEŁ KOWAL

szef rady ds. współpracy z Ukrainą

TRAGEDIA

Spowodował wypadek. Zginął 11-letni chłopiec

Alina Mazurska

Zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym usłyszał 48-latek, który kierując kombajnem, zderzył się z jadącym hulajnogą 11-latką. Dziecko zmarło na miejscu.

Do wypadku doszło 3 sierpnia w Sypieniu. Tego dnia 11-latek jechał drogą na hulajnodze elektrycznej.

Z naprzeciwka nadjechał kombajn kierowany przez 48-latkę. Przy pokonywaniu zakrętu w lewo, na którym widoczność była ograniczona przez wysokie rośliny, kierujący kombajnem doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym 11-latką. Chłopiec miał na głowie kask, co jednak nie ochroniło go przed urazami spowodowanymi przez ostre elementy robocze maszyny. Mimo podjętej na miejscu akcji ratunkowej dziecko zmarło.

48-latek został zatrzymany i przewieziony do Prokuratury Rejonowej w Łowiczu. Nie przyznał się do winy i złożył obszernie wyjaśnienia. PAP

WARSZAWA

Tusk zapowiedział gotowość do reakcji ws. cen paliw

Jan Nowaczyk

Rząd każdego dnia będzie przygotowany do ewentualnej reakcji ws. cen paliw – zapewnił wczoraj premier Tusk.

Tusk pytany był podczas konferencji prasowej, czy rząd planuje interwencję na rynku paliw i czy program CPN (Ceny Paliwa Niżej) zostanie wznowiony. Premier powiedział, że Trump

dał dość wyraźnie do zrozumienia, że rozmowy z Iranem idą w dobrym kierunku i że niewykluczone jest, że w ciągu 48 godzin cieśnina Ormuz będzie odblokowana. Dodał, że w związku z tym ceny paliw na świecie „minimalnie, ale spadają” trzeci dzień z rzędu. – Dzisiaj z ministrem finansów będę rozmawiał o tych możliwościach przynajmniej częściowego zastosowania, może nie w pełni CPN, ale decyzji, która przynajmniej trochę ulżyłaby polskim kierowcom, szczególnie w tym czasie powrotu z wakacji – powiedział. (...) Każdego dnia będziemy przygotowani do reakcji, gdyby znowu coś złego się zdarzyło, ale poczekajmy te 48 godzin. PAP

MIGRACJA

Władze Ceuty mierzą się z problemem zapewnienia opieki dla setek dzieci

Jan Nowaczyk

Po kryzysie z ub. tygodnia, kiedy 72 tys. osób nielegalnie przedostało się na teren hiszpańskiej eksklawy Ceuta, jej władze i rząd centralny mierzą się z problemem setek małoletnich migrantów bez opieki.

Zgodnie z hiszpańskim prawem dorośli migranci mogą ubiegać się o ochronę międzynarodową i jeśli jej nie otrzymają, są wydalani z kraju. Państwo ma jednak obowiązek przejąć opiekę nad małoletnimi migrantami, którzy nie mają opiekunów prawnych.

W czwartek i piątek na teren 85-tysięcznej Ceuty przedostało się nielegalnie z Maroka około 72 tysięcy osób. Według ministra spraw wewnętrznych Hiszpanii Fernanda Grande-Marlaski około 70 tysięcy z nich już wróciło do Maroka.

Jednak Ceuta nadal zmaga się ze skutkami tego kryzysu. Na plaży w Ceucie, w pobliżu ośrodka tymczasowego pobytu dla dorosłych migrantów CETI, przebywa ok. 500 osób, głównie z Afryki Subsaharyjskiej. Ośrodek, mający ok. 600 miejsc, jest już przepełniony i nie ma możliwości przyjęcia kolejnych migrantów. Pozostający poza nim przybysze otrzymują wodę i posiłki od organizacji pomocowych, m.in. Czerwonego Krzyża, a miejsce jest

patrolowane przez służby porządkowe.

Władze Ceuty próbują też zapewnić opiekę setkom dzieci i nastolatków przybyłych do Ceuty. Agencja EFE poinformowała, że w ośrodkach dla małoletnich migrantów przebywa około 1000 dzieci i nastolatków, ale nieznana liczba wciąż jest na ulicach i okolicznych wzgórzach. Dlatego, aby zapewnić opiekę małoletnim migrantom, władze Ceuty przygotowały dwie hale w pobliżu granicy z Marokiem, które mogą pomieścić około 500 osób.

Władze Ceuty oceniają, że jeśli chodzi o opiekę nad małoletnimi migrantami, doszło do całkowitego przeciążenia i załamania systemu.



Migranci, którzy są poza ośrodkami, dostają posiłki i wodę od organizacji pomocowych

KONFLIKT

Cieśnina Ormuz otwarta już dzisiaj? Tak sugeruje Trump

Alina Mazurska

Prezydent USA Donald Trump zapewnił, że cieśnina Ormuz zostanie ponownie otwarta „bardzo szybko”, w przeciwnym razie Iran zostanie „bardzo mocno uderzony”. Zasugerował, że porozumienie może zostać osiągnięte do czwartku.

– Prowadzimy bardzo dobre rozmowy – powiedział Trump dziennikarzom we wtorek wieczorem. Zapewnił, że Teheran chce osiągnąć porozumienie, a jego zawarcie może nastąpić „jutro (w środę) lub pojutrze”.

Sekretarz stanu Marco Rubio informował we wtorek o „postębach” w negocjacjach z Iranem i Omanem.

Według portalu Axios, powołującego się na „źródła regionalne”, między Iranem a Sultanatem Omanu toczą się dyskusje na temat tymczasowego, 60-dniowego porozumienia regulującego żeglugę przez Ormuz.

Żeby nie płacić myta

Projekt porozumienia stanowi, że cały ruch morski wpływający do cieśniny będzie odbywał się przez wody irańskie, a wszystkie statki wychodzące będą obierać trasę przez wody Omanu, nie płacąc żadnego myta. Szlak centralny, przez który przed wojną wiodła żegluga, zostanie oczyszczony z irańskich min w ciągu tych 60 dni.

Iran zablokował cieśninę Ormuz dla ruchu cywilnych statków w pierwszych dniach wojny. Choć zawiesił blokadę w czerwcu, po podpisaniu wstępnego porozumienia z USA, wrócił do niej w początkach lipca.



Prezydent Trump zapewnił, że Teheran chce osiągnąć porozumienie i może to nastąpić nawet dzisiaj (czwartek, 6.08)

Projekt sprzeczny z prawem morskim

Iran wykorzystał konflikt, aby przejąć pełną kontrolę nad ruchem w cieśninie. Ma zamiar wprowadzić opłaty dla statków przepływających przez Ormuz. Projekt ten – podkreśliła AFP – jest sprzeczny z prawem morskim i odrzucają go inne kraje.

W środę konserwatywny irański portal Khat Energy opisał mechanizm wiążący kwestię myta pobieranego od statków żeglujących przez cieśninę z – również żądanym przez Oman – odszkodowaniem za wojnę.

Mehdi Hasanwand, dyrektor irańskiego Centrum Zrównoważonego Rozwoju Energetycznego, stwierdził, że „model opłat” umożliwi pobieranie odszkodowań od państw w ratach, a nie w formie jednorazowej płatności – przekazał opozycyjny portal Iran International.

„Model poboru myta opiera się na założeniu, że kraje sąsiednie,

wraz ze Stanami Zjednoczonymi, zaatakowały i poniosły klęskę w tej wojnie, więc muszą wypłacić odszkodowanie. Oman udostępnił Stanom Zjednoczonym cztery bazy wojskowe. W związku z tym Oman nie jest krajem sąsiednim, który ma prawo do pobierania myta. Jeśli chodzi o sam Oman, to również powinien on wypłacić odszkodowanie” – oświadczył Hasanwand.

Oplaty w ratach i sprawiedliwie

„Wojna spowodowała, że wszystkie kraje regionu odnotowały spadek wzrostu gospodarczego w ciągu ostatnich pięciu miesięcy, a kontynuowanie wojny przedłuży tę sytuację. Nasza propozycja dla Omanu jest taka, aby zamiast wypłacać reparaacje wojenne jednorazowo, zastosować model opłat, aby dokonać spłaty w ratach i w sprawiedliwy sposób” – dodał PAP

UKRAINA

Nocne ataki Rosji na Kijów i obwód kijowski. Są zabici i ranni

Jan Nowaczyk

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski poinformował, że w wyniku zmasowanych ataków Rosji w nocy z wtorku na środę zginęło 17 osób, a ranne zostały 44.

Ujawnił, że głównym celem ataków były magazyny cywilnych przedsięwzięć, infrastruktura i stacja kolejowa. Rosjanie uderzyli też w browar, składy budowlane i cywilne centra logistyczne.

Ukraińskie Siły Powietrzne podały, że Rosja zaatakowała Ukrainę minionej nocy z użyciem 28 rakiet i 115 dronów. Z raportu Sił Powietrznych wynika, że nie udało się strącić ani jednej z rosyjskich rakiet, jednak zniszczono lub unieszkodliwiono 98 dronów.

„Życie osób, które dziś zginęły, mogłyby uratować pociski przechwytyjące rakiety balistyczne. Bardzo ważne jest, aby partnerzy zrozumieli, że opóźnienia w ich dostawach lub niechęć do przekazywania środków obrony przeciwrakietowej prowadzą właśnie do takich tragicznych ofiar i zniszczeń” – podkreślił Zełenski.

„Niestety, w tym roku dostawy środków do zwalczania rakiet balistycznych od partnerów znacząco się zmniejszyły. Liczba przekazywanych pocisków do systemów obrony przeciwlotniczej spadła trzykrotnie w porównaniu z 2025 rokiem. Dotyczy to nie tylko bieżącego okresu letniego, lecz całego pierwszego półrocza 2026 roku” – napisał Zełenski w serwisach społecznościowych.

Dodał, że partnerzy dysponują tymi raketami. PAP

WŁOCHY

Wygrał milion na loterii, ale wyrzucił kupon do śmieci

Adam Kielar

Mieszkaniec Apulii na południu Włoch wygrał milion euro w loterii, ale przez rozżalenie wyrzucił zwycięski kupon do kosza na śmieci. Na szczęście go odzyskał.

Wydarzenie miało miejsce w mieście Bitonto, gdzie mężczyzna trafił „piątkę” w grze liczbowej, co przyniosło mu wygraną w wysokości miliona euro. Niestety, przez nieuwagę, kupon z tą imponującą wy-

graną trafił do pojemnika na odpady zmieszane.

Sytuacja ta mogła zakończyć się bardzo pechowo dla szczęśliwego zwycięzcy, gdyby nie szybka reakcja lokalnej firmy zajmującej się wywozem odpadów.

Roberto Toscano, szef firmy, zrelacjonował całe zdarzenie, podkreślając, że firma natychmiast podjęła działania po zgłoszeniu zgubienia kuponu. Ustalono, do której śmieciarki trafił worek z kuponem i wstrzymano wywóz, co pozwoliło na odnalezienie go w sortowni. Tam, pracownicy dokład-

nie przeszukali odpady i odnaleźli kupon w nienaruszonym stanie.

– To osoba bardzo szczęśliwa, bo trafiła „piątkę”, ale i niezwykle pechowa, bo wyrzuciła kupon, a na koniec znów niebawale szczęśliwa dzięki pracy naszych ludzi – mówił Toscano, cytowany przez włoską agencję Agi.

Szef firmy podsumowując tę operację stwierdził żartobliwie: „Fortuna non olet” (szczęście nie śmierdzi) nawiązując do łacińskiego powiedzenia „Pecunia non olet” (pieniądz nie śmierdzi). PAP

PO STRONIE SENIORA

ŚWIADCZENIA

Dla kogo renta wdowia? Takie trzeba spełnić warunki, by otrzymać świadczenie

Od 1 stycznia 2025 roku obowiązują przepisy, dzięki którym emeryci i renciści po stracie małżonka mogą otrzymać dodatkowe wsparcie finansowe. Wyjaśniamy, jak się o nie ubiegać i jakich błędów nie popełniać składając wnioski

Małgorzata Stempinska

Renta wdowia nie jest nowym świadczeniem. To rozwiązanie, które pozwala połączyć rentę rodzinną po zmarłym małżonku z własnym świadczeniem, np. emeryturą lub rentą z tytułu niezdolności do pracy, także wtedy, gdy świadczenia są wypłacane przez różne organy emerytalno-rentowe, takie jak ZUS, KRUS, WBE, ZER MSWiA czy BE SW. Można otrzymywać 100 proc. własnego świadczenia i 15 proc. renty rodzinnej po współmałżonku albo odwrotnie - 100 proc. renty rodzinnej (która dla jednej osoby wynosi 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby osobie zmarłej) i 15 proc. świadczenia własnego. Od 1 stycznia 2027 roku drugie świadczenie zostanie zwiększone z 15 do 25 proc. Można wybrać, które świadczenie będzie wypłacane w całości, a które w części - tak, żeby było to dla nas korzystniejsze. Osoba składająca wniosek może też we wniosku zaznaczyć, aby wyboru najkorzystniejszego wariantu wypłaty dokonał ZUS.

Dla kogo renta wdowia

Samo posiadanie statusu wdowy lub wdowca oraz prawo do dwóch świadczeń nie wystarczą, aby uzyskać „rentę wdowią”. Należy łącznie spełnić następujące warunki:

- mieć co najmniej 60 lat (w przypadku kobiet) lub 65 lat (w przypadku mężczyzn),
 - do dnia śmierci małżonka pozostawać z nim we wspólności małżeńskiej,
 - nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż przed ukończeniem 55 lat (kobieta) i 60 lat (mężczyzna),
 - nie pozostawać obecnie w związku małżeńskim.
- Wdowie lub wdowcowi przysługuje prawo do zbiegu świadczeń z rentą rodzinną wyłącznie po ostatnim małżonku. Warto podkreślić, że prawo do wypłaty świadczeń w przypadku zbiegu z rentą rodzinną wygasa z dniem poprzedzającym zawarcie nowego związku małżeńskiego przez osobę uprawnioną - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa



Renta wdowia to rozwiązanie, które pozwala połączyć rentę rodzinną po zmarłym małżonku z własnym świadczeniem, np. emeryturą lub rentą z tytułu niezdolności do pracy

ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Ile maksymalnie może wynieść renta wdowia

Całkowita kwota wszystkich świadczeń nie może przekraczać trzykrotności minimalnej emerytury, czyli od 1 marca br. 5935,47 zł brutto. Limit ten obowiązuje do 28 lutego 2027 r. Jeśli suma świadczeń przekracza tę kwotę, zostaje pomniejszona o wartość przekroczenia. Natomiast gdy już jedno świadczenie, na przykład emerytura albo renta rodzinna, jest równe temu limitowi lub go przekracza, renta wdowia nie przysługuje i wypłacane jest tylko jedno świadczenie. Oznacza to, że osoby otrzymujące na przykład emeryturę w wysokości 6000 zł brutto nie nabydą prawa do renty wdowiej.

Do limitu renty wdowiej wlicza się świadczenia wypłacane łącznie, na przykład:

- emeryturę i rentę rodzinną po zmarłym małżonku,
- świadczenia wypłacane przez instytucje zagraniczne,
- a także inne niż jednorazowe świadczenia i dodatki, takie jak doda-

tek pielęgnacyjny czy ryczałt energetyczny, przyznane na podstawie ustawy emerytalnej lub odrębnych przepisów.

Jak złożyć wniosek o rentę wdowią do ZUS

Jeśli spełniamy warunki do uzyskania renty wdowiej, wniosek ERWD możemy złożyć w dowolnym momencie. Można to zrobić elektronicznie przez platformę eZUS, osobiście w placówce ZUS (lub właściwej instytucji emerytalno-rentowej) albo przesłać pocztą.

Przed złożeniem wniosku warto sprawdzić, czy mamy już ustalone prawo do własnego świadczenia (np. emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy) oraz renty rodzinnej po zmarłym małżonku. Jeśli nie, wniosek o rentę wdowią można złożyć jednocześnie z wnioskiem o przyznanie brakującego świadczenia.

Jakie błędy popełniane przy składaniu wniosków o rentę wdowią

Najczęściej popełnianym błędem jest niewłaściwe wypełnienie rubryk na stronie 3 wniosku, w sekcji doty-

czącej oświadczenia wnioskodawcy. Klienci często zaznaczają odpowiedź „nie” w odniesieniu do informacji „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję na decyzję w tej sprawie”. W tym pytaniu klient informuje, czy przysługuje mu inne świadczenie takie jak emerytura, z którego nie korzysta, ponieważ zdecydował się na rentę rodzinną jako korzystniejsze rozwiązanie. Może się również zdarzyć, że klient ma przyznaną rentę rodzinną, która jest jednak zawieszona z powodu otrzymania wyższej emerytury.

Jeśli wdowa lub wdowiec ma już ustalone prawo do swojej emerytury lub renty rodzinnej po zmarłym małżonku, ale jedno z tych świadczeń zostało zawieszone, należy zaznaczyć odpowiedź „tak”. Taką samą odpowiedź należy również wybrać w przypadku, gdy wniosek o przyznanie drugiego świadczenia został złożony niedawno, a osoba ta nigdy wcześniej się o nie ubiegała - podpowiada Krystyna Michałek.

W pozycji „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję

na decyzję w tej sprawie” klienci często pomijają odpowiedź na pytanie dotyczące zagranicznych instytucji pozostawiając te pola puste. Wypełnienie formularza ERWD w ten sposób może prowadzić do konieczności przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, co z kolei wydłuży czas rozpatrywania wniosku o świadczenie. Dlatego warto dokładnie i bez pośpiechu przeanalizować wniosek, aby udzielić właściwych odpowiedzi.

Gdzie pomogą wypełnić wniosek o rentę wdowią?

Osoby potrzebujące wsparcia w wypełnieniu wniosku, mogą liczyć na pomoc pracowników ZUS-u. Podczas wizyty w placówce pracownik zapyta m.in. o numer PESEL, datę śmierci współmałżonka, po którym przysługuje renta rodzinna, a także o wspólność małżeńską, czyli czy prowadzone było wspólne gospodarstwo domowe, czy małżonkowie wspólnie zamieszkiwali lub łączyły ich inne więzy.

Na wizytę w placówce ZUS należy zabrać ze sobą dokument tożsamości, taki jak dowód osobisty lub paszport. Można również skorzystać z e-Dowodu dostępnego w aplikacji „mObywatel”, który umożliwi pracownikowi Sali Obsługi Klientów potwierdzenie tożsamości.

Należy również podać numer rachunku bankowego, na który ma być przekazywana renta wdowia. Niestety, wiele osób o tym zapomina. Jeśli dotychczas ZUS wypłacał świadczenie za pośrednictwem poczty, klient ma możliwość kontynuowania tego sposobu lub zmiany na wypłatę bezpośrednio na konto w banku - mówi Krystyna Michałek.

Co zrobić, gdy ZUS odmówi przyznania renty wdowiej? Odwołanie i procedury prawne

Od decyzji przysługuje odwołanie, które należy wnieść pisemnie lub ustnie do protokołu, za pośrednictwem jednostki organizacyjnej ZUS-u, która wydała decyzję, do sądu okręgowego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Postępowanie odwoławcze jest wolne od opłat. ©

ŚWIADCZENIA

Kiedy seniorowi należy się renta rodzinna z ZUS po zmarłym członku rodziny? Wyjaśniamy

Przyznanie renty rodzinnej uzależnione jest od spełnienia określonych warunków, które dotyczą zarówno osoby zmarłej, jak i współmałżonka ubiegającego się o to świadczenie. Podpowiadamy, jakie dokumenty należy przygotować do ZUS

Małgorzata Stempinska

Renta rodzinna przysługuje po śmierci osoby, która spełniała jeden z poniższych warunków:

- miała ustalone prawo do wypłacanej przez ZUS emerytury, w tym emerytury pomostowej albo renty z tytułu niezdolności do pracy, albo spełniały warunki do uzyskania takiego świadczenia, gdyby żyła. Przy ocenie prawa do renty, która mogłaby przysługiwać zmarłej osobie, przyjmuje się, że była ona osobą całkowicie niezdolną do pracy.
- pobierała z ZUS zasiłek przedemerytalny albo świadczenie przedemerytalne albo nauczycielskie świadczenie kompensacyjne.

Kiedy seniorowi należy się renta rodzinna?

Prawo do renty rodzinnej przysługuje małżonkowi (wdowie, wdowcowi), który do dnia śmierci pozostawał w związku małżeńskim z osobą zmarłą i spełniał określone warunki tj.:

- w chwili śmierci małżonka ukończył 50. rok życia lub był niezdolny do pracy albo – wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa, które są uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym małżonku i nie ukończyły 16. roku życia, a jeśli uczą się w szkole – 18. roku życia, lub sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, które jest uprawnione do renty rodzinnej,
- osiągnął wiek 50 lat lub stał się niezdolny do pracy po śmierci współmałżonka, nie później niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania dzieci, o których mowa powyżej.

- Osoba owdowiała, która nie spełnia tych warunków i nie dysponuje wystarczającym źródłem utrzymania, ma prawo do renty rodzinnej przez rok od dnia śmierci współmałżonka lub przez czas trwania nauki w celu uzyskania kwalifikacji do pracy zarobkowej, jednak nie dłużej niż przez dwa lata od momentu śmierci współmałżonka - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Renta rodzinna przysługuje także rozwiedzionym małżonkom, a także wdowom i wdowcom, którzy w chwili śmierci współmałżonka nie



Najniższa wypłacana renta rodzinna wynosi 1978,49 zł brutto, czyli tyle, co minimalna emerytura. Kwota ta obowiązuje do 28 lutego 2027 roku. Po przyszłorocznej waloryzacji będzie wyższa

pozostawali z nim we wspólności małżeńskiej.

Osoba, która była rozwiedziona z osobą zmarłą, albo osoba owdowiała, która w chwili śmierci współmałżonka nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, o ile spełnia warunki jak dla wdowy i w dniu śmierci współmałżonka miała prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Prawo do renty rodzinnej przysługuje również rozwiedzionej małżonce lub pozostającej w separacji (nawet bez wyroku lub ugody sądowej), pod warunkiem że udowodni, iż otrzymywała alimenty na podstawie porozumienia (przepis ten nie dotyczy mężczyzn).

Ile wynosi renta rodzinna?

Kwota świadczenia różni się w zależności od liczby osób uprawnionych do jej pobierania i wynosi:

- dla jednej osoby uprawnionej - 85 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu,
- dla dwóch osób uprawnionych - 90 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu,

- dla trzech osób lub większej liczby uprawnionych - 95 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu.

Wszystkim uprawnionym członkom rodziny przysługuje jedna łączna renta rodzinna, dzielona na równe części między te osoby.

Najniższa wypłacana renta rodzinna wynosi 1978,49 zł brutto, czyli tyle, co minimalna emerytura. Kwota ta obowiązuje do 28 lutego 2027 roku.

Jak uzyskać rentę rodzinną?

Aby ZUS mógł przeprowadzić postępowanie i przyznać świadczenie (lub odmówić jego przyznania), konieczne jest złożenie wniosku (druk ERR). Formularz może złożyć osoba ubiegająca się o rentę lub jej przedstawiciel ustawowy, np. opiekun prawny lub pełnomocnik. Dokumenty niezbędne do ustalenia prawa do renty są różne w zależności od tego, który członek rodziny osoby zmarłej ubiega się o rentę rodzinną:

- dokument potwierdzający datę urodzenia wnioskodawcy,
- dokument potwierdzający datę urodzenia i datę zgonu osoby, po której ma być przyznana renta,

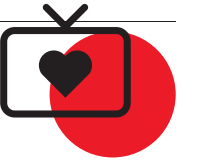
- dokument potwierdzający stopień pokrewieństwa (powinowactwa) z osobą zmarłą,
- odpis skrócony aktu małżeństwa, jeżeli o rentę ubiega się wdowa lub wdowiec albo małżonka – małżonek pozostający w separacji lub rozwiedziony,
- zaświadczenie o stanie zdrowia dziecka albo wdowy lub wdowca, wystawione przez lekarza prowadzącego leczenie, jeżeli przyznanie renty uzależnione jest od ustalenia niezdolności do pracy,
- zaświadczenie o uczęszczaniu do szkoły, jeżeli dziecko ukończyło 16 lat,
- dokument potwierdzający prawo w dniu śmierci osoby zmarłej do alimentów z jej strony, ustalonych wyrokiem sądu lub ugodą sądową,
- dokument potwierdzający istnienie obowiązku alimentacyjnego z mocy prawa, jeżeli rozwiedziona lub pozostająca w separacji małżonka nie miała ustalonych alimentów wyrokiem lub ugodą sądową.

Do wniosku o rentę rodzinną po osobie, która nie miała ustalonego prawa do świadczenia – oprócz dokumentów wskazanych powyżej, należy dołączyć:

- informację dotyczącą okresów składkowych i nieskładkowych zmarłego (druk ERP-6),
- oryginalne dokumenty potwierdzające okresy składkowe i nieskładkowe osoby zmarłej, m.in.: świadectwa pracy, zaświadczenia, legitymację ubezpieczeniową, dokument potwierdzający ukończenie studiów i programowy tok ich trwania, odpisy aktów urodzenia dzieci – jeśli osoba zmarła korzystała z urlopu wychowawczego lub bezpłatnego w celu sprawowania opieki nad dziećmi,
- dokumenty potwierdzające wysokość wynagrodzenia osoby zmarłej (np. zaświadczenie pracodawcy lub innego płatnika składek o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia – może być złożone na druku ERP-7, legitymację ubezpieczeniową zawierającą odpowiednie wpisy), aby ustalić podstawę wymiaru emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy lub kapitału początkowego osoby zmarłej,
- zaświadczenie płatnika składek osoby zmarłej o okresach pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

© P

PROGRAMOWO

**G. 17:45**

Rodzina Leśniewskich

TVP Kultura

Obraz codziennego życia sympatycznej warszawskiej rodziny, składającej się z zapracowanego ojca (Krzysztof Kowalewski), zabieganej matki (Krystyna Sienkiewicz) oraz czworga dzieci: 15-letniej Agnieszki, 14-letniego Leszka i 7-letnich bliźniąt zwanych Bąblami. Serial, a także późniejszy film kinowy cieszyły się swego czasu popularnością i uznaniem – na IV Biennale Sztuki dla Dzieci w Poznaniu film Janusza Łęskiego zdobył „Brązowe Koziołki” i wyróżnienie specjalnego jury dziecięcego. Współautorką scenariusza była Krystyna Boglar – jej książka „Nie głaskać kota pod włos” stała się punktem wyjścia serialu, bezpośrednio zaczerpnięto z niej pomysły do dwóch nowel: „Imieniny” i „Wywiadówka”. „Rodzina Leśniewskich” zyskała sympatię widzów, którzy docenili humor oraz ciepły i serdeczny klimat filmu.

**G. 14:05**

Splątane losy

TVP 1

Münevver postanawia zrobić wnucze prezent i zamawia w pracowni Firdevs piękną zieloną sukienkę dla Mine. Şengul tymczasem ma dość cyrków w miejscu pracy i ostro upomina Meltem za niewłaściwe zachowanie. Serhat z kolei zmusza Buraka, by przyznał, że Yasemin jest dla niego kimś wyjątkowym. Mine dalej boczy się na Yasemin – ma żal do siostry, że ukryła przed nią prawdę o babci. Munevver żąda spotkania z Remzim.

**G. 8:00**

Miś Kudłatek

Kino Polska

„Miś Kudłatek” to polski telewizyjny serial animowany dla dzieci według scenariusza Władysława Nehrebeckiego w opracowaniu plastycznym Janusza Stannego. Powstał i był emitowany po raz pierwszy w telewizji w latach 1971–1973. Bohaterami są miś Kudłatek, jego właścicielka Agnieszka oraz pies Łaciatek. Powstał w Studiu Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej. Na tej bajce dorastało kilka pokoleń Polaków. Dla wielu to także jedna z ulubionych dobroczyń. Produkcja przybliży przygody sympatycznego misia Kudłatka, który razem ze swoim przyjacielem Łaciatkiem poznaje świat. Przy okazji przeżywa różne przygody, niektóre zabawne, a niektóre groźne. Cała bajka liczy w sumie 13 epizodów. Każdy z nich opowiada inną przygodę. Doskonała pozycja programowa, aby powrócić wspomnieniami do lat młodości.

G. 22:00

CZAS HONORU. POWSTANIE

TVP 2

Godzina W zastaje powstańców w różnych miejscach Warszawy. Pluton Władka dotarł na miejsce zgrupowania, do fabryki na Woli. Oddział Bronka, odcięty przez Niemców, przedziera się przez ruiny getta. Podlegli Bronkowi żołnierze znajdują się w polu rażenia niemieckiego RKM – u. Apacz wyrywa się twierdząc, że poradzi sobie z Niemcami tylko przy użyciu noża. Koledzy Mickiewicza namawiają go, żeby wreszcie podszedł do Zosi, która tak bardzo mu się podoba. Karkowski donosi Rainerowi o planowanym ataku na dzielnicę policyjną. Na Ochocie dochodzi do próby linczu na folksdojczach Knapikach. Michał musi opuścić szpital. Jest pełen obaw o wciąż nieprzytomną Celinę, wie jednak, że jego obowiązkiem jest walka. W szpitalu spotyka tajemniczego pacjenta nazwiskiem Słowiński. Wycieńczony przez ciężką chorobę Słowiński prosi Michała, by pomógł mu dostać się do sztabu powstańczego w hotelu Victoria.

**G. 17:20**

Panna młoda

TVP 2

Mahmut oznajmia Melihowi, że już nic nie łączy go z Sinem. Jednocześnie mężczyzna nadal pomaga Hancer, jak tylko może. Przez elektroniczną nianię Cihan słyszy, jak ktoś śpiewa dziecku kołysankę. Gdy Hancer zaczyna krwawić, Cihan wiezie ją do szpitala. Beyza na wieść o tym wpada w szal.

G. 18:25

Akcyjowa 38

TVP 1

Blanca i Diego realizują plan doprowadzenia Ursuli do oblędu. Organizują mszę za ich „zmarłą córeczkę”. Ursula robi przed kościołem awanturę. Potem odwiedza Leonor, wyciąga z rękawa sztylet i grozi, że się zabije, jeśli ta nie powie jej, gdzie jest Moises. El Peña przyznaje się do zabicia Hindusa. Silvia postanawia wprowadzić się do pułkownika.

KRZYŻÓWKA NR 120

Poziomo:

- 1) numeracja utworów muzycznych,
6) krasnoludek u boku Królowny Śnieżki,
11) pęk Inu na kołowrotku,
12) przepływ krwi w organizmie,
13) urządzenie służące do rozminowywania terenu,
14) ryba z rodziny karpowatych,
15) krawieckie resztki, ścinki,
17) wyprawa panny młodej, posag,
18) tytułowa bohaterka powieści Emila Zoli,
19) Piotr, polski skoczek narciarski,
20) japońskie miasto, miejsce Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1998 roku,
23) równa asfalt na autostradzie,
25) tkanina z wełny czesankowej na garnitury,
26) Jan, aktor z filmu „Wniebowzięci”,
27) western z rolą Leonarda DiCaprio,
28) nie pchaj się na niego, jak nie potrafisz,
31) leśny, wiosenny grzyb jadalny,
34) grzyb z lepkiem kapeluszem,
36) dobra czarodziejka z bajki,
37) jedna z najdłuższych rzek w Europie,
38) mnóstwo ludzi, mrowie,
39) znak przyjęcia przez pannę młodą obowiązków mężatki,
40) warstwa zaprawy na murze.

Pionowo:

- 2) ptak z rzędu kuraków, pantarka,
3) powitalne pochylenie ciała,
4) skutek przegrzania organizmu,

12

11

13

15

16

17

20

21

23

24

26

27

30

31

32

33

36

38

39

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

12

14

18

19

22

25

28

29

34

35

37

40

1109990296

01109990296

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

52 511 94 64

- 5) poeta sławiący piękno,
6) król Feaków, jeden z bohaterów „Odysei”,
7) piosenka śpiewana wybrance serca,
8) część szkieletu kręgowców,
9) metaforyczne określenie pokrewieństwa biologicznego,
10) rodzaj hutniczej walcarki,
16) naczynie w kształcie muszli,
21) część seta w tenisie ziemnym,
22) największa pustynia na Ziemi,
23) krzewinka leśna, symbol jesieni,
24) pnąca roślina z dżungli,
29) otwierany w noc sylwestrową,
30) obsługiwane przez kanoniera,
32) mądrość płynąca z baśni,
33) okrutne, bezprawne rządy,
34) prośby kierowane do bóstwa,
35) „... według Kiepskich”, serial komediowy.

ROZWIĄZANIE NR 119

S	P	W	I	A	T	R	H	A	L	N	Y	D	P
A	Z	O	R	Y	T	E	U	A	L	E	K	O	
N	L	K	L	E	M	A	T	I	S	M	B	R	
D	Z	I	W	O	N	U	A	M	A	R	A	N	T
R	C	P	K	U	C	Z	O	K	H	T	O		
A	M	E	R	Y	K	A	N	K	A	R	A	P	A
K	S												
O	A	L	I	N	R	O	Y	A	O				
A	W	A	N	T	U	R	A	P	A	N	I	D	O
M													
C	G	C											
P	A	L	A	C	Z								
U	O	E											
S	E	K	A	C	Z								
Z	A	O											
T	A	T	A	R									
A	A	A	B	I	T	U	R	I	E	N	T	A	E

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

gra w karty, przodek brydża

szpitalny oddział

imię pani Dulskiej

obszar

nie-wielki komputer osobisty

... Fo, włoski pisarz

„wie-kowa” wódka

brak szczęścia

imię Skrzy-szowskiej

knieja lub bór

film Pawli-kowskiego

dopływ Wisły, Czarna Woda

rudel statku dawny wyborca

znisz-czony stół

stolica Samoa

trujący półmetal

głębia obrazu

owoc jak kolor

rybi tłuszcz

szatan osad w silniku

małe stwo-rzenie

dawniej wiertło sztuczne jezioro

lądowy sko-rupiak

szczyt masztu

miara gruntu statek żaglowy

du-chowny katolicki

szpitalny oddział

imię Skrzy-szowskiej

obszar

nie-wielki komputer osobisty

... Fo, włoski pisarz

„wie-kowa” wódka

szatan osad w silniku

małe stwo-rzenie

dawniej wiertło sztuczne jezioro

lądowy sko-rupiak

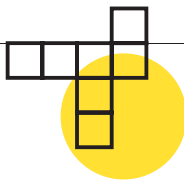
szczyt masztu

miara gruntu statek żaglowy

du-chowny katolicki

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: INTELEKT.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny podpowiada, by zaufać swojej intuicji.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój i cierpliwość przyniosą najlepsze efekty. Horoskop na dziś radzi nie ulegać zbędnym emocjom.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że otwori ona nowe możliwości.

Byk (20.04 - 20.05)
Horoskop dzienny mówi, że warto zadbać o bliskich oraz znaleźć chwilę na odpoczynek.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś podpowiada, by działać z rozmachem.

Rak (22.06 - 22.07)
Obowiązki zakończysz szybciej, niż myślisz. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że wieczór przyniesie spokój.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia w relacjach poprawi nastrój. Horoskop dzienny radzi otworzyć się na szczere rozmowy.

Panna (23.08 - 22.09)
Determinacja pomoże pokonać trudności. Horoskop na dziś sugeruje nie odkładać ważnych decyzji.

Waga (23.09 - 22.10)
Dobry moment na rozwijanie pasji. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że optymizm doda Ci energii.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny mówi, że ktoś doceni Twój wysiłek i zaangażowanie.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś radzi śmiało realizować pomysły i słuchać intuicji.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja refleksji i pozytywnym zmianom. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać sercu.

ZDROWIE

Źle się dzieje w szpitalu we Włocławku! Podjęto działania, by zabezpieczyć SOR

Joanna Maciejewska

Zastępca dyrektora ds. lecznictwa przekazał mediom informacje o działalności szpitala. Tego samego dnia pożegnał się ze stanowiskiem. Szef SOR-u nie przyszedł na dyżur. Szpital twierdzi, że nadal łączy go z placówką stosunek prawny.

30 lipca WP abcZdrowie opublikowało artykuł poświęcony sytuacji w WSS we Włocławku. Dotyczył m. in. problemów z funkcjonowaniem SOR-u i oddziału okulistyki. W materiale przywołano m. in. sytuację pacjenta z opłikiem w oku, który trafił na SOR. Dyżurującej lekarki nie było na miejscu i odmówiła przyjazdu. Na udzielenie komentarza portalowi WP abcZdrowie zdecydował się Jakub Wojtaczka. Potwierdził sytuację dodając, że nie była to jedyna skarga na lekarkę. Było ich nawet kilka miesięcznie. WP ustaliła, że dyżurująca na telefon szefowa okulistyki jest jednym z najlepiej opłacanych lekarzy w lecznicy – w kwietniu i maju 2026 wystawiane przez nią faktury przekraczały 100 tys. zł.

Po publikacji materiału w ogólnopolskich mediach, Jakub Wojtaczka – jeszcze tego samego dnia – stracił stanowisko zastępcy dyrektora ds. lecznictwa. - Dostałem polecenie od pana dyrektora naczelnego, że

mam w zasadzie się pakować w związku z tym, że udzieliłem informacji dziennikarzom – przekazał Jakub Wojtaczka w rozmowie z Polskim Radiem PiK.

... bo odwołano innego lekarza

Na początku sierpnia z pracy zrezygnował dr Jakub Nożewski, kierownik SOR-u we Włocławku – największego w województwie. W oświadczeniu poinformował, że nie podpisał nowej umowy i nie podejmie zaplanowanych na sierpień dyżurów. Na decyzję wpłynęło odwołanie lekarza Jakuba Wojtaczki.

3 sierpnia do sytuacji odniósł się dyrektor włocławskiego szpitala Dariusz Szczepański. Oficjalne oświadczenie trafiło także do naszej redakcji.

Zaznacza w nim, że umowa z lek. Wojtacką została rozwiązana za porozumieniem stron. Powodem były rozbieżności dotyczące dalszej współpracy i sposobu pełnienia funkcji zastępcy dyrektora ds. lecznictwa. Nadal pracuje on jako lekarz w szpitalu.

„Chcę jednocześnie stanowczo podkreślić, że zakończenie pełnienia funkcji przez lek. Jakuba Wojtackę nie oznacza zakończenia analiz ani zaniechania działań dotyczących spraw, na które zwracał uwagę. Nie zamierzamy lekceważyć żadnego z poruszanych problemów” –

informuje dyrektor Dariusz Szczepański.

Obowiązki zastępcy dyrektora ds. lecznictwa zostały obecnie powierzone lek. Łukaszowi Brychtowi, kierownikowi Oddziału Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej.

W oświadczeniu dyrektor odniósł się także do kwestii funkcjonowania Oddziału Okulistyki. Podkreśla, że problemy związane z organizacją całodobowych świadczeń okulistycznych mają szerszy, systemowy charakter. „Do tej pory tryb udzielania świadczeń w Oddziale Okulistyki wynikał z zasad konkursu ogłoszonego w 2023 roku, który zakładał możliwość dyżurowania w formie gotowości. W aktualnym postępowaniu konkursowym (postępowanie w toku) wprowadziliśmy jednoznaczny wymóg osobistej obecności lekarza pełniącego dyżur na terenie oddziału” – wyjaśnia w oświadczeniu.

Problemy jak wszędzie, inwestycje historyczne

Dyrektor Szczepański podkreśla też, że szpital mierzy się z problemami kadrowymi, finansowymi i organizacyjnymi, dotykającymi wiele polskich szpitali, a jednocześnie realizuje największe inwestycje w historii placówki, w tym rozbudowę. Zaznacza, że szczególnej odpowiedzialności wymaga też funkcjonowanie największego w regionie SOR-u.

Wczoraj szpital wydał kolejne oświadczenie – dotyczące decyzji dr n. med. Jakuba Nożewskiego o zakończeniu współpracy. Szpitala podkreśla m. in., że doktora wciąż łączy z placówką stosunek prawny, dlatego niestawienie się na poniedziałkowy dyżur budzi poważne zastrzeżenia natury prawnej i etycznej. Z zapisów obowiązującej umowy wynika, że jej rozwiązanie wymaga zachowania miesięcznego okresu wypowiedzenia. „Tymczasem informacja o natychmiastowym zaprzestaniu współpracy została przesłana w niedzielę na adres sekretariatu, który w tym dniu nie pracuje, bez wcześniejszego powiadomienia dyrekcji, mimo że dyżur Pana Doktora rozpoczynał się już w poniedziałek rano. Szpital wezwał dr. Jakuba Nożewskiego do realizacji przyjętych zobowiązań i zaplanowanych dyżurów, a jednocześnie podjął działania awaryjne w celu zabezpieczenia obsady SOR – informuje szpital.

Oświadczenie wydał wczoraj także Urząd Marszałkowski w Toruniu, w którym zaznacza, że reaguje

Urząd Marszałkowski w Toruniu: „(...) SOR jest obsadzony w taki sposób, aby zapewnić ciągłość opieki potrzebującym pacjentom (...)”

na wszelkie nieprawidłowości i weryfikuje informacje wpływające od pacjentów i mieszkańców. Czekają też na wyniki kontroli prowadzonej na SOR-ze przez NFZ.

Mamy zapewnienie...

„Z upoważnienia marszałka Piotra Całbeckiego, (przebywającego na urlopie od tygodnia) Marek Wojtkowski, członek zarządu województwa i Agnieszka Lisek – Charkiewicz, dyrektor Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego, są w ciągłym kontakcie z dyrekcją Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Włocławku. Mamy zapewnienie dyrektora Dariusza Szczepańskiego, że włocławski szpitalny oddział ratunkowy jest obsadzony w taki sposób, aby zapewnić ciągłość opieki potrzebującym pacjentom, choć z uwagi na odejście z dnia na dzień szefa SOR sytuacja jest trudna” – informuje Beata Krzemińska, rzecznik prasowa Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu.

Marek Wojtkowski i Agnieszka Lisek – Charkiewicz umówili się na spotkanie z dr Jakubem Nożewskim. „Chcemy o tym porozmawiać, choć decyzje kadrowe są autonomiczną decyzją dyrektora lecznicy” – dodaje Krzemińska.

Więcej na naszej stronie internetowej. Tam również zamieściliśmy w całości oświadczenia szpitala i Urzędu Marszałkowskiego. ©©

0011563904

Najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Edmunda Kowalskiego

Żonie i Córce

składają

pracownicy Referatu Kadr UMB
oraz Małgorzata, Renata i Agnieszka
z Wydziału Księgowości

Niech zachowane wspomnienia
stanowią źródło otuchy.

0011564429

Pani Dyrektor
Hannie Grześkowiak
i Jej Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Pracownicy i Rada Rodziców
Młodzieżowego Domu Kultury nr 5
w Bydgoszczy

REKLAMA 0011561698 AUTOPROMOCJA

Zieleń Miejska
Zakład Pogrzebowy

UL. CZARTORYSKIEGO 13
24h / 7 - 52 324 99 99
WŁASNE KREMATORIUM

**Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń,
bez wychodzenia z domu**

Tutaj zlecisz ogłoszenie
ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie
zlecisz bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

DROBNE

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

MALOWANIE, kafelki, gładź

883964536

MONTAŻOWE

ROLETY ATRAKCYJNE CENY.

Producent „GARDA” tel. 504166613

Turystyka

KRAJ - MORZE

USTKA- Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

Sport

ŻUŻEL

Abramczyk Polonia odrabia zaległości. Rywal chciałby jeszcze tu wrócić

Joachim Przybył

Abramczyk Polonia w zaległym meczu dziś podejmie swoją imienniczkę z Piły.

Dla gospodarzy to już tylko sparing, pierwsze miejsce w sezonie zasadniczej zostało już przyklepane w poprzedniej kolejce. Pیلanie jeszcze po cichu marzą o play off, ale tak naprawdę do realizacji tego marzenia potrzebowaliby wygranej w Bydgoszczy.

Mecz miał zostać rozegrany w poprzednią sobotę, ale plany pokrzyżował deszcz. Najbardziej się cieszył z takiego rozwiązania Kai Huckenbeck, który z powodu kolizji z Grand Prix Polski w Łodzi musiał oddać swoje miej-

sce w składzie Tomowi Brennanowi. Dziś jednak to Niemiec pojawi się na torze.

W barwach rywali kibice zobaczą dwóch byłych polonistów: Benjamina Basso i Andreasa Lyagera, ten drugi odżył po przenosinach z Rzeszowa do Piły i w trzech meczach dla Polonii zdobył 30 punktów. Ciekawe jak na domowym torze zaprezentuje się wypożyczony do Piły Emil Maroszek.

Początek emocji o 20.30, transmisja w Canal+ Sport 5 i Canal+ Online.

Składy na mecz

Abramczyk Polonia Bydgoszcz: 9. Woźniak, 10. Putkowski, 11. Huckenbeck, 12. Łoktajew, 13. Buczkowski, 14. Pawełczak, 15. Andrzejewski
Polonia Piła: 1. Basso, 2. Jasiński, 3. Cyfer, 4. Curzytek, 5. Lyager, 6. Maroszek, 7. Teska.



Mecz w Pile Abramczyk Polonia wygrała 58:31

KRÓTKO

Piłka nożna

Grają w Lidze Europy i Lidze Konferencji

W czwartek cztery polskie zespoły zagrają w eliminacjach trzeciej rundy. W Lidze Europy Jagiellonia Białystok zmierzy się na swoim boisku z Rangers FC. Mecz o godz. 18. Transmisja w Polsacie Sport 1, Polsacie Sport Premium 1 i Super Polsacie. W tych samych rozgrywkach Lech Poznań o godz. 19 podejmie Klasksvik z Wysp Owczych. Mecz do obejrzenia w TVP Sport.

Z kolei w Lidze Konferencji Raków Częstochowa zmierzy się u siebie z Hammarby IF. Początek spotkania o godz. 19. Transmisja w Kanale Sportowy w internecie. Z kolei GKS Katowice w tych samych rozgrywkach zagra w Miskolcu z Hapoel Tel Awiw. Tam właśnie drużyna z Izraela rozgrywa mecze jako gospodarz. Spotkanie o godz. 20. Transmisja w TVP Sport. Mecz Ferencváros - Górnik Zabrze zakończył się po zamknięciu wydania.

DK

HOKEJ

KH Energa już nie przepłacał i nie czekał na zawodników

Joachim Przybył

Już w piątek 7 lipca KH Energa zagra pierwszy sparing w Sosnowcu z Zagłębiem. Skład drużyny został zamknięty, latem dołączyło do niego jedenastu nowych graczy.

Świetny bramkostrzelny obrońca Anton Brandhammar zamknął skład toruńskiej drużyny. Jest pan zadowolony z tego, co udało się zebrać na Tor-Torze?

Bardzo. W ostatnich miesiącach bardzo intensywnie penetrowaliśmy rynek. Chcieliśmy stworzyć skład mocniejszy niż w poprzednim sezonie, zareagować na braki po kilku rozstaniach. Bardzo zależało nam także na tym, aby wkomponować skład naszych młodych hokeistów. Do tego musieliśmy poruszać się w ramach naszych założeń budżetowych i z pełną odpowiedzialnością.

W czym więc ten zespół jest lepszy od poprzedniego?

Obcokrajowcy mają naprawdę mocne CV. Kamykow i Kolesnikow to ogromne doświadczenie w lidze kazachskiej i KHL. Dawno nie mieliśmy takiego gracza w obronie jak Brandhammar, który chętnie i skutecznie włącza się w akcje ofensywne. Zawsze staram się oceniać kontrakty w kategoriach jakości do ceny. Niektóre umowy z poprzedniego sezonu były przepłacone, zdarzało się, że płaciliśmy pieniądze nieadekwatne do umiejętności niektórych graczy.

Wspomniał pan już o dwóch reprezentantach Kazachstanu w Toruniu. To były chyba największe niespodzianki dla kibiców.



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

W toruńskiej drużynie zagra jedenastu obcokrajowców. W klubie wszyscy liczą, że nowe transfery dadzą drużynie szansę na medal w Tauron Hokej Lidze

To była kwestia negocjacji, pewnych znajomości, bo Kamykow negocjował z innymi polskimi klubami, ale też wykorzystaliśmy odpowiedni moment w lidze w Kazachstanie. Gracze z tej ligi mają możliwość łączenia występów w klubach z KHL, ale w pewnym momencie nie było pewne, czy nadal będą mogli korzystać z tego rozwiązania. Obaj chcieli pokazać się na rynku europejskim, a nasz klub uchodzi za dobrą trampolinę w rozwoju kariery. Cieszę się, że format kontraktu z Kamykowem to 1+1, a opcja przedłużenia zależy wyłącznie od klubu. W każdej sytuacji jesteśmy wygrani.

Co nie udało się w Toruniu w tym sezonie transferowym?

Nie udało się zatrzymać Jakuba Lewandowskiego. Zaproponowaliśmy mu warunki, których od lat żaden polski zawodnik nie dostał w Toruniu, zarabiałby tyle, ile najlepsi obcokrajowcy w drużynie. Próbowałem przekonywać Kube, że u nas minut na lodzie miałby więcej, ale to okazało się za mało. My w tym roku nie chcieliśmy czekać długo na decyzję graczy, taki błąd popełnialiśmy w poprzed-

nim sezonie, a potem traciliśmy inne okazje. Anton Svensson miał od nas ofertę, ale przeciągał sprawę, nie chciał również przyjechać do Torunia wcześniej, a wiemy jak to się skończyło w pierwszej części poprzedniego sezonu i postanowiliśmy szukać innej opcji na jego pozycji.

Tym razem trener Sami Hirvonen brał udział w budowaniu drużyny, ale też na nim spocznie większa odpowiedzialność za wynik.

To jest jasna sytuacja. W poprzednim sezonie Sami nie miał wpływu na proces budowania drużyny, poza kontraktami zawieranymi w trakcie sezonu. Obecny skład to wypadkowa rozmów całego sztabu, sam też czynnie uczestniczyłem w procesie.

Znamy skład, więc jakie będą cele w nadchodzącym sezonie?

Cel jest wciąż ten sam: gramy o półfinał, a to daje nam szansę na medal. Chcemy wreszcie zagrać do końca sezonu. Po kilku latach przerwy chcemy także wrócić do finału Pucharu Polski. Mam wraże-

nie, że działając w określonych warunkach udało nam się dostarczyć trenerowi takie narzędzia, które umożliwiają realizację tych celów. Mocno postawiliśmy na weryfikowanie przygotowania motorycznego, hokeiści od maja mają specjalne opaski, które pozwalają kontrolować ich podstawowe parametry fizyczne. To wiąże się także z dodatkową porcją informacji w czasie meczów, które pozwolą sztabowi efektywniej zarządzać zmianami na lodzie. Zawodnicy są już po testach VO2 max, które pozwolą nam określić efektywność pierwszego etapu przygotowań do sezonu. Staramy się zwiększać poziom profesjonalizacji w tym aspekcie, takich narzędzi pomiarowych jest coraz więcej.

KH Energa Toruń

Bramkarze: Roman Kalmykov, Mateusz Studzinski, Karol Marczak
Obroncy: Mateusz Zieliński, Eryk Schafer, Robert Ossipov, Mikael Tapio, Jakub Izdebski, Emil Szotkiewicz, Wojciech Wilczok, Jakub Gimiński, Anton Brandhammar
Napastnicy: Danila Larionovs, Wiaczesław Kolesnikow, Mikołaj Syty, Andriej Denyskin, Robert Arrak, Ruslan Baszyrow, Santeri Pelto, Chikara Hanzawa, Michał Cybulski, Patryk Napiórkowski, Artur Fraszko, Kamil Kalinowski, Igor Smal, Michał Kalinowski, Jeremi Prokurat